

Swoboda przemieszczania się i pobytu zagwarantowana, a co z prawami małżeńskimi? Glosa częściowo krytyczna do wyroku Trybunału Sprawiedliwości z 25.11.2025 r., C-713/23, Jakub Cupriak-Trojan, Mateusz Trojan przeciwko Wojewodzie Mazowieckiemu¹

prof. dr hab. Andrzej Wróbel

ORCID: <https://orcid.org/0000-0003-1007-847X>

Słowa kluczowe: małżeństwa jedнопłciowe, transkrypcja aktu małżeństwa jedнопłciowego, prawo do życia rodzinnego, zasada niedyskryminacji, tożsamość narodowa, swoboda przemieszczania się i pobytu, status obywatela, kompetencje wyłączne UE

Celem glosy jest krytyczna analiza wyroku TS z 25.11.2025 r., C-713/23, Jakub Cupriak-Trojan, Mateusz Trojan przeciwko Wojewodzie Mazowieckiemu, i jego potencjalnych skutków w polskim porządku konstytucyjnym. W wyniku tych analiz ustalono, że w kwestii uznawania przez państwa pochodzenia małżeńskich związków osób tej samej płci zawartych przez obywateli tego państwa w innym państwie członkowskim UE Trybunał zajął stanowisko integracjonistyczne, kierując się w tym względzie celami integracji europejskiej w dziedzinie kompetencji wyłącznych państw członkowskich, czyniąc podstawą prawną rozstrzygnięcia art. 21 ust. 1 TFUE, gwarantujący swobodę przemieszczania się i pobytu na terytorium Unii. Trybunał, zobowiązując państwo pochodzenia do dokonania transkrypcji aktu małżeństwa jedнопłciowego zawartego legalnie w innym państwie członkowskim, nie wypowiada się wiążąco co do statusu tego związku w państwie pochodzenia, pozostawiając tę kwestię uznaniu państwa przyjmującego. Z wyroku nie wynika zatem jasno, czy państwo polskie zobowiązane do wykonania wyroku powinno nadać tym małżeństwom status równy statusowi małżeństwa jako związku mężczyzny i kobiety, czy też status zbliżony do statusu związków partnerskich.

Teza

Art. 20 i art. 21 ust. 1 TFUE, odczytywane w świetle art. 7 i art. 21 ust. 1 Karty praw podstawowych Unii Europejskiej, należy interpretować w ten sposób, że stoją one na przeszkodzie uregulowaniom państwa członkowskiego, które ze względu na to, iż prawo tego

¹ EU:C:2025:917 – dalej wyrok C-713/23, Cupriak-Trojan.

państwa członkowskiego nie dopuszcza małżeństw osób tej samej płci, nie zezwalają na uznanie małżeństwa legalnie zawartego przez dwóch mających tę samą płeć obywateli wspomnianego państwa członkowskiego w trakcie korzystania z przysługującej im swobody przemieszczania się i pobytu w innym państwie członkowskim, w którym rozwinęli oni lub umocnili życie rodzinne, ani na transkrypcję w tym celu aktu małżeństwa do rejestru stanu cywilnego tego pierwszego państwa członkowskiego, w sytuacji gdy transkrypcja ta jest jedynym przewidzianym przez to państwo środkiem umożliwiającym takie uznanie.

1. Wstęp

Wyrok Trybunału Sprawiedliwości z 25.11.2025 r., C-713/23, Jakub Cupriak-Trojan, Mateusz Trojan przeciwko Wojewodzie Mazowieckiemu, z jednej strony obudził nadzieje środowisk postępowych na nakłonienie władzy politycznej w Polsce do poważnego nie-ideologicznego dyskursu o instytucjonalizacji w polskim porządku prawnym związków osób tej samej płci², z drugiej rozdrażnił środowiska konserwatywne różnych odcieni, które odebrały ten wyrok jako nielegitymizowany i bezprawny atak ponadnarodowej organizacji na polską tożsamość narodową, suwerenność narodową, nadrzędność Konstytucji³ nad prawem UE i *last but not least* instytucję małżeństwa jako związku mężczyzny i kobiety⁴. Tymczasem komentowany wyrok nie daje żadnych podstaw do formułowania tego rodzaju krytycznych opinii i ocen. Przede wszystkim nie stanowi on przełomu w dotychczasowym wyważonym, by nie powiedzieć ostrożnym, orzecznictwie TSUE w sprawach małżeństw jedнопłciowych; raczej jest kontynuacją wyroku TS z 5.06.2018 r., C-673/16, Relu Adrian Coman i in. przeciwko Inspectoratul General pentru Imigrări i Ministerul Afacerilor Interne⁵, jedynie kładącym mocniejszy akcent na prawa gwarantowane Kartą praw podstawowych Unii Europejskiej⁶. Jednak, mimo tego szerszego odniesienia do art. 7 KPP (prawo do życia rodzinnego) i art. 21 ust. 1 KPP (zakaz dyskryminacyjnego traktowania), traktatową podstawą zobowiązania Polski do przeniesienia do polskich akt stanu cywilnego aktu małżeństwa zawartego legalnie przez obywateli polskich tej samej płci w państwie przyjmującym (Niemcy) pozostają, jak w wyroku C-673/16, Coman i in., art. 20 (status obywatela UE) i art. 21 ust. 1 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej⁷ (swoboda przemieszczania się i pobytu w państwie członkowskim UE).

W rezultacie wskazanej decyzji walidacyjnej Trybunał utknął w integracyjnym nurcie dyskursu o prawie obywateli UE do uznawania (w drodze transkrypcji) przez państwo pochodzenia

² E. Łętowska, *W połowie drogi do małżeństw jedнопłciowych. Dobrze i to!*, <https://oko.press/prof-letowska-okreзна-droga-do-legalizacji-malzenstw-jedнопłciowych-dobre-i-to> (dostęp: 31.05.2026 r.).

³ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2.04.1997 r. (Dz.U. Nr 78, poz. 483 ze zm.) – dalej Konstytucja RP.

⁴ *Konstytucja nie pozwala na transkrypcję „małżeństw jedнопłciowych”*. *Opinia Ordo Iuris dla Trybunału Konstytucyjnego*, <https://ordoiuris.pl/analiza/konstytucja-nie-pozwala-na-transkrypcje-malzenstw-jedнопłciowych-opinia-ordo-iuris-dla-trybunalu-konstytucyjnego> (dostęp: 31.05.2026 r.).

⁵ EU:C:2018:385 – dalej wyrok C-673/16, Coman i in. Zob. np. D. Kochenov, U. Belavusau, *Same-Sex Spouses: More free movement, but what about marriage? Coman*, „Common Market Law Review” 2020/1(57), s. 227–242; A. Szczerba-Zawada, *Pochodne prawo pobytu współmałżonka obywatela Unii Europejskiej tej samej płci – glosa do wyroku Trybunału Sprawiedliwości z 5.06.2018 r., C-673/16, Relu Adrian Coman i in. przeciwko Inspectoratul General pentru Imigrări i Ministerul Afacerilor Interne*, „Europejski Przegląd Sądowy” 2018/11, s. 41–47; D.E. Harasimiuk, *Prawo do swobodnego przemieszczania się i pobytu obywateli unijnych pozostających w jedнопłciowych związkach małżeńskich (uwagi na tle wyroku TS z 5.06.2018 r.)*, „Państwo i Prawo” 2020/10, s. 97–111; M. Matusiak-Frączczak, *Transkrypcja aktów małżeństwa par jedнопłciowych a swoboda przepływu osób – komentarz do wyroku Trybunału Sprawiedliwości z 25.11.2025 r., C-713/23, Cupriak-Trojan i Trojan*, „Europejski Przegląd Sądowy” 2026/2, s. 10–15.

⁶ Wersja skonsolidowana Dz.Urz. UE C 202 z 2016 r., s. 389 – dalej KPP.

⁷ Wersja skonsolidowana Dz.Urz. UE C 202 z 2016 r., s. 47 – dalej TFUE.

związku małżeńskiego zawartego legalnie przez jego obywateli tej samej płci w innym państwie członkowskim UE, nawet gdy państwo pochodzenia nie zezwala na zawieranie takich związków. Wynika z tego, że z obowiązkowej transkrypcji do polskich akt stanu cywilnego aktu małżeństwa zawartego przez obywateli polskich tej samej płci w innym państwie członkowskim mogą domagać się tylko ci z nich, którzy korzystają ze swobody przemieszczania się do Polski i pobytu w Polsce w celu umocnienia i rozwinięcia w kraju pochodzenia życia rodzinnego jako uznane przez polskie władze małżeństwo zawarte legalnie w innym państwie członkowskim UE. Komentowany wyrok należy zatem odczytywać jako mobilizowanie obywateli/obywatelek polskich do wspierania integracji europejskiej w obszarze – należącego do kompetencji państw członkowskich – stanu cywilnego poprzez skorzystanie ze swobody przemieszczania się i pobytu w innym państwie członkowskim, które zezwala osobom tej samej płci na zawieranie związków małżeńskich, w celu zawarcia takiego związku, a następnie powrotu do Polski w celu kontynuowania życia rodzinnego jako małżeństwo, które Polska jest obowiązana uznać w drodze przeniesienia zagranicznego aktu małżeństwa do rejestrów stanu cywilnego. Innymi słowami, wyrok jest rodzajem zachęty dla osób tej samej płci do „turystyki małżeńskiej”.

Komentowany wyrok, ograniczony przez założenia integracyjnego dyskursu, niewiele mówi o samym statusie prawnym małżeństwa jednopłciowego w państwie pochodzenia, natomiast niewątpliwie rozwija i wzbogaca treść swobody przemieszczania się opartej zasadniczo na koncepcji „sexual Citizenship”⁸. Należy ubolewać, że Trybunał nie wykorzystał w pełni potencjału tkwiącego w art. 7 i art. 21 ust. 1 KPP, które są powoływane w wyroku głównie dla wzmocnienia argumentacji z przepisów traktatowych, stanowiących podstawę prawną rozstrzygnięcia (art. 20 i art. 21 ust. 1 TFUE). Tymczasem z tych przepisów KPP, interpretowanych w świetle art. 8 i 14 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności⁹, jak tego wymaga art. 52 ust. 3 KPP, jasno wynika prawo każdej osoby, w tym osób tej samej płci, do uznania przez państwo pochodzenia małżeństwa zawartego legalnie za granicą, bez konieczności badania, czy odmowa uznania stanowi przeszkodę w wykonywaniu swobody przemieszczania się, jak w niniejszej sprawie. Ostrożność Trybunału w tym względzie jest tym bardziej niezrozumiała, że w uzasadnieniu wyroku wskazuje, iż odmowa transkrypcji przez państwo pochodzenia może być kwalifikowana jako stosowanie prawa Unii przez to państwo, co otwiera drogę do zastosowania przepisów art. 7 i art. 21 ust. 1 KPP, gwarantujących prawa podstawowe, które „są same w sobie wystarczające i nie muszą być dookreślane przepisami prawa Unii lub prawa krajowego, aby przyznawać jednostkom prawa, na które – jako takie – mogą się one bezpośrednio powoływać”¹⁰.

Komentowany wyrok ma, jak będzie o tym mowa niżej, ograniczony zasięg oddziaływania na polski porządek prawny, skoro nie zobowiązuje on państwa polskiego do wprowadzenia do prawa polskiego instytucji małżeństwa jako związku osób tej samej płci, a ponadto uznanie przez transkrypcję nie oznacza uznania małżeństwa jednopłciowego zawartego za granicą jako równoważnego małżeństwu rozumianemu jako związek kobiety i mężczyzny zgodnie z przepisami prawa polskiego. Oznacza to m.in., że ta najważniejsza dla małżeństw jednopłciowych kwestia ich statusu w polskim porządku prawnym została oddana przez Trybunał

⁸ W kwestii uzasadnienia, treści i funkcji „sexual Citizenship”, zob. N. Bamforth, *Sexuality and citizenship in contemporary constitutional argument*, „International Journal of Constitutional Law” 2012/2(10), s. 477–492.

⁹ Dz.U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 ze zm. – dalej EKPC.

¹⁰ Wyrok C-713/23, Cupriak-Trojan, pkt 76.

do rozstrzygnięcia przez państwo w granicach jego kompetencji wyłącznych, wzmocnionych zasadą tożsamości narodowej i podstawowymi zasadami porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej. Wejście Trybunału w dyskurs kompetencyjny i tożsamościowy niejako wymuszone przez dyskurs integracyjny stanowi kolejne narzucone sobie przez Trybunał ograniczenie, które uniemożliwiło mu rozstrzygnięcie sporu na podstawie i zgodnie ze standardami „ukrytymi” w art. 7 i art. 21 ust. 1 KPP.

2. Stan faktyczny i prawny

Wyrok Trybunału Sprawiedliwości został wydany w związku z następującym stanem faktycznym i prawnym: Jakub Cupriak-Trojan, mający podwójne obywatelstwo polskie i niemieckie, i Mateusz Trojan, obywatel polski, 6.06.2018 r. zawarli związek małżeński w Berlinie (Niemcy). W dniu złożenia wniosku o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym przebywali oni w Niemczech, ale zamierzali przenieść się do Polski i tam przebywać jako małżeństwo.

Jakub Cupriak-Trojan złożył do kierownika Urzędu Stanu Cywilnego m.st. Warszawy wniosek o transkrypcję do polskich ksiąg stanu cywilnego aktu małżeństwa zawartego w Niemczech. Organ pierwszej instancji decyzją z 8.08.2019 r. odmówił uwzględnienia wniosku, ponieważ zdaniem organu prawo polskie nie przewiduje małżeństw osób tej samej płci i z uwagi na to transkrypcja takiego aktu małżeństwa naruszyłaby podstawowe zasady porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej. Małżonkowie Jakub Cupriak-Trojan i Mateusz Trojan wnieśli odwołanie od tej decyzji do Wojewody Mazowieckiego, który decyzją z 11.10.2019 r. utrzymał w mocy zaskarżoną decyzję, stwierdzając ponadto niezgodność formy niemieckiego wzoru aktu małżeństwa z jego polskim odpowiednikiem. Organ II instancji uznał w uzasadnieniu decyzji, że w przypadku transkrypcji aktu małżeństwa zawartego w Niemczech kierownik Urzędu Stanu Cywilnego m.st. Warszawy musiałby wpisać imiona i nazwiska dwóch mężczyzn, przy czym dane jednego z nich w rubryce „kobieta”. Ponieważ jednak w Polsce małżeństwo mogą zawrzeć tylko kobieta i mężczyzna, niedopuszczalne jest wpisanie do rejestru stanu cywilnego danych dwóch mężczyzn jako małżonków, i to niezależnie od oznaczenia poszczególnych rubryk we wzorze aktu.

Skargę na tę decyzję do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie wnieśli obaj małżonkowie skarżący. W uzasadnieniu wskazali, że nietrafny jest pogląd, jakoby transkrypcja aktu małżeństwa, w którym jako małżonkowie wskazane są dwie osoby tej samej płci, stanowi naruszenie podstawowych zasad porządku publicznego. Stwierdzili również, że obowiązek ochrony małżeństwa jako związku kobiety i mężczyzny ustanowiony w art. 18 Konstytucji RP nie oznacza zakazu odnotowania w polskich księgach stanu cywilnego związku małżeńskiego osób tej samej płci zawartego za granicą.

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie wyrokiem z 1.07.2020 r., IV SA/Wa 2982/19¹¹, oddalił skargę. W uzasadnieniu stwierdził, że zagadnieniem prawnym podlegającym rozstrzygnięciu przez Sąd jest kwestia, czy w świetle przepisów prawa polskiego organy administracji mają kompetencje do odmowy transkrypcji aktu małżeństwa sporządzonego według prawa niemieckiego, zawartego między osobami tej samej płci, do krajowych ksiąg aktu stanu cywilnego ze względu na sprzeczność z podstawowymi zasadami porządku prawnego

¹¹ LEX nr 3064728.

Rzeczypospolitej Polskiej. Zdaniem Sądu nie jest trafny pogląd skarżących, jakoby obowiązek ochrony małżeństwa jako związku kobiety i mężczyzny, statuowany w art. 18 Konstytucji RP, nie oznaczał zakazu odnotowania [w aktach stanu cywilnego w Polsce] związku małżeńskiego osób tej samej płci zawartego za granicą. Ponadto przepisy ustawowe, tj. art. 1 § 1 ustawy z 25.02.1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy¹² nie przewidują małżeństwa jako związku osób tej samej płci. Według Sądu skutki transkrypcji zagranicznego aktu małżeństwa jedнопłciowego naruszyłyby podstawowe zasady porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej. Co więcej, akt transkrypcji nie różni się pod względem dowodowym od aktu stanu cywilnego powstałego na podstawie rejestracji zdarzenia prawnego. W konsekwencji przyjęcia stanowiska skarżących w polskim porządku publicznym istniałyby małżeństwa jako związki mężczyzny i kobiety oraz małżeństwa osób tej samej płci, „czego nie przewiduje Konstytucja RP, jak również przepisy aktów niższego rzędu”. W ocenie Sądu przesłanki odmowy transkrypcji wymienione w art. 104 ust. 5 ustawy z 28.11.2014 r. – Prawo o aktach stanu cywilnego¹³ dotyczą zarówno transkrypcji obligatoryjnej, jak i transkrypcji fakultatywnej. Wprawdzie celem przepisu jest zachowanie aktualności zapisów stanu cywilnego odnośnie do osób figurujących już w księgach, to jednak nie oznacza to obowiązku dokonania transkrypcji aktu, jeśli zdarzenie nim stwierdzone byłoby sprzeczne z porządkiem prawnym¹⁴. Wojewódzki Sąd Administracyjny nie dopatrywał się także naruszenia art. 12 EKPC, który zdaniem Sądu „kieruje kwestię zawierania małżeństw na drogę prawodawstwa krajowego. W ramach swych kompetencji organy krajowe stanowiące prawo decydują bowiem jaki tryb, a nade wszystko jakie warunki należy spełnić, żeby zawrzeć związek małżeński”. Sąd przyjął, że z art. 12 w zw. z art. 8 i art. 14 EKPC nie wynika, aby na kraje został nałożony obowiązek umożliwienia zawierania małżeństw przez pary jedнопłciowe. Sąd uzupełnił, że „dotychczasowe orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (...) wskazuje, że dopuszczenie małżeństw jedнопłciowych to kwestia wchodząca w zakres uprawnienia stron Konwencji do uregulowania, na podstawie prawa krajowego, sposobu korzystania z prawa do zawarcia małżeństwa”. Sąd zaznaczył, że organy administracji nie mogły naruszyć art. 21 ust. 1 TFUE, gdyż „norma ta była poza zakresem kompetencji organów, a spór dotyczy kwestii stanu cywilnego, który pozostaje bez związku dla prawa przemieszczania się i przebywania”.

Powyższy wyrok WSA w Warszawie skarżący zaskarżyli skargą kasacyjną do Naczelnego Sądu Administracyjnego, w której zarzucili rażące naruszenie prawa materialnego przez naruszenie: 1) art. 104 ust. 5 p.a.s.c. poprzez jego niezastosowanie i odmowę dokonania transkrypcji zagranicznego aktu małżeństwa skarżących w sytuacji, gdy jej dokonanie jest obligatoryjne w związku z rejestracją w polskim rejestrze stanu cywilnego zdarzeń wcześniejszych; 2) art. 107 pkt 3 p.a.s.c. poprzez jego błędne zastosowanie i nieocenienie skutków dokonania lub odmowy dokonania transkrypcji aktu małżeństwa skarżących, nieodniesienie ich do indywidualnej sytuacji skarżących, nieuwzględnienie międzynarodowego porządku publicznego przy rekonstruowaniu zasad porządku publicznego Rzeczypospolitej Polskiej, a w konsekwencji przyjęcie, że transkrypcja aktu małżeństwa, w którym jako małżonkowie wskazane są dwie osoby tej samej płci, stanowi naruszenie zasad porządku publicznego oraz uznanie, że zasadą porządku publicznego w Polsce są przepisy regulujące przesłanki zawarcia małżeństwa w Polsce z art. 1 § 1 k.r.o. i art. 18 Konstytucji RP; 3) art. 8 EKPC poprzez jego błędną wykładnię i tym samym naruszenie prawa do poszanowania życia rodzinnego skarżących poprzez nieuznanie zawartego

¹² Dz.U. z 2026 r. poz. 236 – dalej k.r.o.

¹³ Dz.U. z 2026 r. poz. 393 – dalej p.a.s.c.

¹⁴ Zob. uchwała NSA(7) z 2.12.2019 r., II OPS 1/19, ONSAiWSA 2020/2, poz. 11.

przez nich za granicą związku małżeńskiego i nieudzielenie mu jakiejkolwiek ochrony prawnej w Polsce, przynajmniej poprzez odnotowanie faktu jego zawarcia w polskim rejestrze stanu cywilnego; 4) art. 8 w zw. z art. 14 EKPC poprzez jego błędną wykładnię i odmowę dokonania transkrypcji aktu małżeństwa wyłącznie z tego powodu, że jako małżonkowie są w nim wskazane dwie osoby tej samej płci; 5) art. 21 ust. 1 TFUE poprzez nieproporcjonalne ograniczenie swobody przemieszczania się i przebywania na terytorium państw członkowskich skarżących z powodu różnej oceny ich stanu cywilnego w Polsce i w Niemczech oraz konieczności funkcjonowania pod dwoma różnymi nazwiskami w obu państwach przez jednego ze skarżących; 6) art. 7 i art. 21 ust. 1 KPP poprzez ich niezastosowanie i naruszenie prawa do poszanowania życia rodzinnego skarżących poprzez nieuznanie zawartego przez nich za granicą związku małżeńskiego i nieudzielenie mu jakiejkolwiek ochrony prawnej w Polsce wyłącznie ze względu na orientację seksualną skarżących. Na wypadek, gdyby NSA powziął wątpliwości co do wykładni prawa Unii, pełnomocnik skarżących wniosła o skierowanie na podstawie art. 267 TFUE do Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej pytania prejudycjalnego: „Czy prawo do poszanowania życia rodzinnego (art. 7 Karty), zakaz dyskryminacji ze względu na orientację seksualną (art. 21 ust. 1 Karty) oraz swoboda przemieszczania się i przebywania na terytorium państw członkowskich (art. 21 TFUE) należy interpretować w ten sposób, że stoją na przeszkodzie temu, aby organ administracji państwa członkowskiego odmówił pozytywnego rozstrzygnięcia wniosku o transkrypcję zawartego w innym państwie członkowskim małżeństwa przez obywatela Unii posiadającego podwójne obywatelstwo tego państwa członkowskiego i innego państwa członkowskiego wyłącznie z tego powodu, że jest to małżeństwo jednopłciowe, podczas gdy celem tego wniosku jest umożliwienie obywatelowi Unii funkcjonowania w tym samym stanie cywilnym i pod tym samym nazwiskiem rodzowym w obu państwach członkowskich?”.

Naczelny Sąd Administracyjny, po przeprowadzeniu rozprawy 26.10.2023 r., postanowieniem z 8.11.2023 r., na podstawie art. 267 TFUE, skierował do Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej pytanie prejudycjalne: „Czy przepisy art. 20 ust. 2 [lit. a)] i art. 21 ust. 1 TFUE odczytywane w związku z art. 7 i art. 21 ust. 1 [Karty] oraz art. 2 pkt 2 dyrektywy [2004/38] należy interpretować w ten sposób, że stoją na przeszkodzie temu, by właściwe organy państwa członkowskiego, którego przynależność państwową posiada obywatel Unii, który zawarł małżeństwo z innym obywatelem Unii (osobą tej samej płci) w jednym z państw członkowskich zgodnie z ustawodawstwem tego państwa, mogły odmówić uznania i przeniesienia w drodze transkrypcji do krajowego rejestru stanu cywilnego tego aktu małżeństwa, uniemożliwiając tym osobom przebywanie w tym państwie w takim stanie cywilnym i pod tym samym nazwiskiem rodzowym, z tej przyczyny, że prawo państwa przyjmującego nie przewiduje małżeństwa osób tej samej płci[?]”¹⁵.

W uzasadnieniu NSA wskazał, że jakkolwiek rozpoznawana sprawa dotyczy przeniesienia (transkrypcji) zagranicznego aktu małżeństwa do polskich ksiąg stanu cywilnego, to jednak w kontekście deklaracji skarżących o przemieszczeniu się i pobycie w Polsce (przyjmującym państwie członkowskim nieuznającym małżeństw osób tej samej płci) w stanie cywilnym wynikającym z zawartego przez nich w Niemczech małżeństwa i pod nazwiskami przyjętymi po jego zawarciu (zgodnie z ustawodawstwem tego państwa członkowskiego), NSA rozpoznając sprawę powziął wątpliwość w zakresie wykładni art. 20 ust. 2 lit. a i art. 21 ust. 1 TFUE statuujących prawo obywateli Unii, a taki status skarżący posiadają (art. 20 ust. 1 TFUE),

¹⁵ Wyrok C-713/23, Cupriak-Trojan, pkt 36.

do swobodnego przemieszczania się i pobytu na terytorium państwa członkowskiego, uwzględniając podstawowe prawa przysługujące obywatelom Unii, przede wszystkim wynikające z KPP.

W ocenie NSA z odnośnych przepisów prawa Unii i interpretującego je orzecznictwa TSUE wynika, że brak w ustawodawstwie krajowym przepisów przewidujących możliwość transkrypcji lub zarejestrowania takiego związku nie powinien wyłączać obowiązku uznania nie wszystkich, lecz określonych skutków zawarcia takiego związku w przyjmującym państwie członkowskim. Obywatel Unii, który skorzystał ze swobody przemieszczania się i pobytu w państwie członkowskim innym niż państwo członkowskie pochodzenia, może powoływać się na związane z tym statusem wszelkie prawa również wobec swego państwa członkowskiego pochodzenia. Przepis ten przyznaje obywatelom państw członkowskich prawo do prowadzenia przez nich życia rodzinnego zarówno w przyjmującym państwie członkowskim, jak i w państwie członkowskim, którego przynależność państwową posiadają, ciesząc się w nim obecnością u swego boku członków rodziny. Następnie stwierdził, że aktualne orzecznictwo ETPC dotyczące związków osób tej samej płci ewoluowało. Najnowsze orzeczenia wskazują na to, że pojęcia stosowane w art. 12 EKPC odnoszące się do prawa mężczyzny i kobiety do zawarcia małżeństwa nie mogą już być dłużej rozumiane jako pojęcie determinujące płeć jedynie poprzez kryteria biologiczne; przepis art. 8 EKPC może być rozumiany jako nakładający na państwa-strony Konwencji pozytywny obowiązek uregulowania statusu prawnego związków osób tej samej płci w celu uznania i ochrony ich związków. Państwa-strony Konwencji mają obowiązek instytucjonalnego uregulowania związków osób tej samej płci i tym samym odpowiedniego uznania i ochrony tych związków; życie prywatne nie może być interpretowane tylko jako prawo do prywatności, ale także jako prawo do tworzenia i rozwijania relacji z innymi ludźmi, a ochrona modelu tradycyjnej rodziny nie może uzasadniać braku jakiejkolwiek formy prawnego uznania i ochrony praw osób tej samej płci. Państwa mają pewien margines swobody wyboru formy rejestracji związków partnerskich i im podobnych, mając na uwadze uwarunkowania społeczne, jednak potrzeba instytucjonalizacji została zawężona do wyboru związku.

W ocenie NSA usprawiedliwiony jest taki sposób wykładni art. 20 ust. 2 lit. a i art. 21 ust. 1 TFUE, że wspomniane przepisy stoją na przeszkodzie odmowie przeniesienia (transkrypcji) zagranicznego aktu małżeństwa do krajowych akt stanu cywilnego, gdyż stanowi to przejaw nieposzanowania przez państwo przyjmujące prawa do życia rodzinnego obywateli Unii w stanie cywilnym po zawarciu małżeństwa przez nich w jednym z państw członkowskich, zgodnie z ustawodawstwem tego państwa i jednocześnie jest oznaką dyskryminacji z uwagi na płeć i orientację seksualną, a przez to uniemożliwia tym osobom skorzystanie w pełni z prawa przemieszczania się i pobytu w tym państwie. Prawo Unii Europejskiej nie różnicuje współmałżonka lub partnera, z którym obywatel Unii zawarł zarejestrowany związek partnerski, jako członka rodziny z uwagi na płeć, pojęcie to jest neutralne pod względem płci. Regulacje prawne krajowe dotyczące stanu cywilnego, w tym małżeństwa, należą do kompetencji państw członkowskich, jednakże państwa powinny wykonywać tę kompetencję zgodnie z prawem Unii, w tym zgodnie z prawem dotyczącym swobody przemieszczania. Regulacje krajowe nie mogą naruszać „wspólnych wartości” (preambuła do KPP), przede wszystkim fundamentalnych praw przysługujących każdemu obywatelowi Unii. Naczelny Sąd Administracyjny opowiada się za taką wykładnią.

Według NSA art. 20 ust. 2 lit. a i art. 21 ust. 1 TFUE można również interpretować w taki sposób, że przepisy te nie stoją temu na przeszkodzie. Odmowa transkrypcji z tej przyczyny, że przyjmujące państwo członkowskie uznaje małżeństwo wyłącznie jako związek kobiety

i mężczyzny, nie oznacza pozbawienia obywateli Unii prawa do swobodnego przemieszczania się i przebywania w tym państwie członkowskim – tyle tylko, że przy uwzględnieniu prawa wewnętrznego tego państwa nieuznającego związku osób tej samej płci. Unia szanuje „różnorodność kultur i tradycji narodów Europy” (preambuła do KPP). Zagraniczny dokument urzędowy wydany w państwie członkowskim, w tym stwierdzający zawarcie małżeństwa, ma moc dowodową na równi z dokumentami urzędowymi państwa przyjmującego. Poza koniecznością tłumaczenia dokumentu na język krajowy brak jest dalszych ograniczeń w posługiwaniu się takim dokumentem urzędowym wydanym przez inne państwo członkowskie. Przepis art. 4 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/1191 z 6.07.2016 r. w sprawie promowania swobodnego przepływu obywateli poprzez uproszczenie wymogów dotyczących przedkładania określonych dokumentów urzędowych w Unii Europejskiej i zmieniającego rozporządzenie (UE) nr 1024/2012 przewiduje zwolnienie z „wszelkich form legalizacji i podobnej czynności”¹⁶.

3. Opinia Rzecznika Generalnego

Rzecznik Generalny Jean Richard de la Tour odniósł się w pierwszej kolejności do zagadnienia kompetencji w kwestiach stanu cywilnego. Stwierdził w tym zakresie, że w obecnym stanie prawa Unii kwestie stanu cywilnego i wiążące się z nim normy dotyczące małżeństwa są materią należącą do kompetencji państw członkowskich. Oceniał także, że prawo Unii tej kompetencji nie narusza. Zastrzegł jednocześnie, że każde państwo członkowskie powinno wykonywać tę kompetencję zgodnie z prawem Unii, a w szczególności zgodnie z postanowieniami TFUE dotyczącymi swobody przemieszczania się i przebywania na terytorium państw członkowskich przyznanej każdemu obywatelowi Unii. Podkreślił, że państwo członkowskie jest obowiązane uznać w tym celu stan cywilny ustalony w innym państwie członkowskim zgodnie z prawem tego państwa¹⁷. Rzecznik Generalny przypominał, że odrębne orzecznictwo Trybunału opiera się zasadniczo na dwóch stwierdzeniach, a mianowicie, że po pierwsze, „podobnie jak imię lub nazwisko, płeć definiuje tożsamość i status osobisty danej osoby” oraz po drugie, wobec tego odmowa uznania przez państwo członkowskie zmiany tych danych uzyskanej przez obywatela Unii w innym państwie członkowskim może spowodować dla tego obywatela poważne niedogodności na płaszczyźnie administracyjnej, zawodowej i prywatnej w rozumieniu tego orzecznictwa¹⁸. Rzecznik Generalny wydaje się jednak odróżniać „uznanie zmiany danych uzyskanej w innym państwie członkowskim”, o którym mowa, od „uznania związku małżeńskiego zawartego przez dwie osoby tej samej płci”, ponieważ w pkt 32 opinii wskazuje, że zgodnie z tą linią orzecznictwa „(...) brak jakiegokolwiek uznania [w oryginale – przyp. A.W.] w jednym państwie członkowskim związku małżeńskiego zawartego przez dwie osoby tej samej płci i zarejestrowanego w innym państwie członkowskim stanowi ograniczenie wykonywania prawa wynikającego z art. 21 ust. 1 TFUE”. Rzecznik Generalny zdaje się zatem sugerować, że uznanie przez państwo przyjmujące związku małżeńskiego zawartego w innym państwie członkowskim może następować w różnych trybach i na różnych zasadach,

¹⁶ Dz.Urz. UE L 200, s. 1 – dalej rozporządzenie 2016/1191.

¹⁷ Opinia Rzecznika Generalnego J.R. de la Toura z 3.04.2025 r., C-713/23, Jakub Cupriak-Trojan, Mateusz Trojan przeciwko Wojewodzie Mazowieckiemu, EU:C:2025:235, pkt 27 – dalej opinia C-713/23, Cupriak-Trojan.

¹⁸ Opinia C-713/23, Cupriak-Trojan, pkt 31.

w tym polegać na uznaniu zmiany danych uzyskanych w tym ostatnim państwie na zasadach i w trybie określonym w rozporządzeniu albo na transkrypcji aktu małżeństwa sporządzonego w tym ostatnim państwie albo na uznaniu związków małżeńskich zawartych w innym państwie członkowskim w drodze ustawowej.

Kontynuując wątek kompetencji państw członkowskich, Rzecznik podkreśla, że wskazane ograniczenie stanowi uzasadnienie ustanowione przez Trybunał zawężenia kompetencji państw członkowskich w zakresie [regulowania] statusu osobistego, chociaż chodzi o wykonywanie praw, które nie zostały skonkretyzowane w dyrektywie 2004/38/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z 29.04.2004 r. w sprawie prawa obywateli Unii i członków ich rodzin do swobodnego przemieszczania się i pobytu na terytorium Państw Członkowskich, zmieniającej rozporządzenie (EWG) nr 1612/68 i uchylającej dyrektywy 64/221/EWG, 68/360/EWG, 72/194/EWG, 73/148/EWG, 75/34/EWG, 75/35/EWG, 90/364/EWG, 90/365/EWG i 93/96/EWG¹⁹. Dalej podkreśla, że sytuacja obywateli Unii, takich jak J. Cupriak-Trojan i M. Trojan jest „objęta zakresem stosowania prawa Unii”, jednakże nie wyjaśnia, o jaką konkretnie „sytuację” chodzi, i nie uzasadnia, dlaczego ta „sytuacja” jest objęta zakresem stosowania prawa Unii. Tymczasem zdaniem rzecznika ze względu na tę sytuację obywatele Unii, tacy jak J. Cuprian-Trojan i M. Trojan, powinni mieć możliwość swobodnego pobytu i przemieszczania się na terytorium państw członkowskich oraz podczas powrotu do państwa członkowskiego pochodzenia jako osoby uznane za pozostające w związku małżeńskim²⁰, a ponadto „w takiej bowiem sytuacji prawo do poszanowania życia prywatnego i rodzinnego, gwarantowane w art. 7 Karty, także ma podstawowe znaczenie”²¹. Rzecznik wydaje się zatem przyjmować, że sytuacja, w jakiej znaleźli się obywatele Unii tej samej płci, którzy zawarli związek małżeński w innym państwie członkowskim i zarejestrowali ten związek w tym państwie członkowskim, stanowi zarówno przesłankę ochrony gwarantowanej przez art. 21 TFUE, gdy obywatele ci zamierzają przenieść się na terytorium innego państwa członkowskiego jako osoby pozostające w związku małżeńskim i skorzystać w tym charakterze z prawa pobytu na terytorium tego ostatniego państwa, jak i ochrony prawa do poszanowania życia rodzinnego gwarantowanego w art. 7 KPP.

W dalszej kolejności Rzecznik Generalny ustala znaczenie i zakres prawa gwarantowanego w art. 7 KPP, które ma takie samo znaczenie i zakres jak prawo zagwarantowane w art. 8 EKPC. W tym względzie zauważył w szczególności, że w wyroku z 12.12.2023 r., w sprawie Przybyszewska i inni przeciwko Polsce (skarga nr 11454/17 i 9 innych)²², ETPC orzekł, że Rzeczpospolita Polska przekroczyła przysługujący jej margines oceny i nie wywiązała się z ciążącego na niej pozytywnego obowiązku zapewnienia skarżącym szczególnych ram prawnych gwarantujących uznanie i ochronę związków osób tej samej płci. Europejski Trybunał Praw Człowieka stwierdził, że uchybienie to, które spowodowało, że skarżący nie byli w stanie uregulować podstawowych aspektów swojego życia, stanowi naruszenie ich prawa do poszanowania życia prywatnego i rodzinnego. W ocenie Rzecznika Generalnego z orzecznictwa tego wynika, że w ramach Unii to do państw członkowskich należy – w razie gdy nie przewidują one w prawie krajowym instytucji małżeństwa osób tej samej płci, a nawet jej zakazują – ustanowienie odpowiednich procedur uznawania więzi ustanowionych w ten sposób w innym państwie członkowskim²³.

¹⁹ Dz.Urz. UE L 158, s. 77 – dalej dyrektywa 2004/38.

²⁰ Opinia C-713/23, Cupriak-Trojan, pkt 32.

²¹ Opinia C-713/23, Cupriak-Trojan, pkt 33.

²² HUDOC – dalej wyrok Przybyszewska i inni przeciwko Polsce.

²³ Opinia C-713/23, Cupriak-Trojan, pkt 36.

Innymi słowy, z art. 7 KPP wynika obowiązek państwa uznania małżeństwa osób tej samej płci ustanowionego w innym państwie członkowskim.

Dalej Rzecznik zastanawia się, czy obowiązek uznania małżeństwa na mocy prawa Unii powinien na tej samej podstawie, w szczególności na podstawie art. 21 TFUE, skutkować nałożeniem na państwo członkowskie pochodzenia obowiązku wpisania do rejestru stanu cywilnego aktu małżeństwa uzyskanego zgodnie z prawem przez jego obywatela lub jego obywateli w innym państwie członkowskim, w sytuacji gdy żaden przepis prawa krajowego na to nie zezwala – a nawet ustawodawstwo krajowe tego zabrania – w równoważnych okolicznościach²⁴. W tym względzie przypomniat, że w obecnym stanie orzecznictwa Trybunału obowiązki państw członkowskich w dziedzinie stanu cywilnego dotyczą jedynie ustalenia tożsamości obywatela Unii.

Następnie Rzecznik rozważa, na jakich warunkach na mocy prawa Unii należałoby wymagać od państwa członkowskiego wpisania małżeństwa do rejestru stanu cywilnego tego państwa, mimo że w jego ustawodawstwie nie przewiduje się ani zawierania na jego terytorium małżeństw osób tej samej płci, ani ich rejestracji, jeżeli zostało ono zawarte w innym państwie członkowskim, niezależnie od tego, czy jedna z osób, które zawarły związek małżeński, jest obywatelem tego pierwszego państwa członkowskiego, czy też nie²⁵. Wykazanie statusu „osoby pozostającej w związku małżeńskim” pozwala, by zainteresowanym obywatelom Unii, w szczególności w razie ich powrotu do państw członkowskich pochodzenia, została zapewniona skuteczność (*effet utile*) praw, które wywodzą oni z art. 21 ust. 1 TFUE.

W związku z tym Rzecznik wskazał, że gdy chodzi o prawa wywodzone z dyrektywy 2004/38, to obywatel Unii nie musi wykazywać swojego statusu „osoby pozostającej w związku małżeńskim”, aby swobodnie przemieszczać się po terytorium państw członkowskich. W konsekwencji w tych ramach wybór trybu rejestracji zagranicznego aktu małżeństwa dla celów zezwolenia na pobyt należy do wyłącznej kompetencji państw członkowskich²⁶. Co się zaś tyczy prawa pozostających w związku małżeńskim osób tej samej płci do prowadzenia życia rodzinnego bez napotykania przeszkód administracyjnych, to należy mieć na uwadze, że wniosek J. Cupriaka-Trojana i M. Trojana o transkrypcję ich aktu małżeństwa do polskich ksiąg stanu cywilnego ma na celu umożliwienie wykazania ich statusu „małżonków” w szczególności w Polsce²⁷. W tym względzie Rzecznik podkreślił, że chociaż zgodnie z mającym zastosowanie uregulowaniami polskimi transkrypcja zagranicznego aktu małżeństwa nie jest obowiązkowa w przypadku załatwiania formalności administracyjnych życia codziennego, a akt ten, zwolniony z wszelkiej formy legalizacji, jeżeli sporządzono go w państwie członkowskim, powinien wywoływać skutki dowodowe równoważne skutkom aktów polskich, to przepisy te nie są w praktyce stosowane przez właściwe organy. Rzecznik powołał się w tym względzie na to, że rząd polski przyznał zresztą w uwagach na piśmie uzupełnionych na rozprawie, że transkrypcja aktu małżeństwa jest jedynym sposobem na przezwycięzenie trudności wskazywanych przez osoby tej samej płci, które zawarły związek małżeński za granicą, niezależnie od ich obywatelstwa²⁸. W ocenie Rzecznika Generalnego oznacza to, że w braku rozwiązań alternatywnych w Polsce, takich jak wydanie jakiegokolwiek innego dokumentu urzędowego, który mógłby zostać uznany przez

²⁴ Opinia C-713/23, Cupriak-Trojan, pkt 37.

²⁵ Opinia C-713/23, Cupriak-Trojan, pkt 40.

²⁶ Opinia C-713/23, Cupriak-Trojan, pkt 42.

²⁷ Opinia C-713/23, Cupriak-Trojan, pkt 43.

²⁸ Opinia C-713/23, Cupriak-Trojan, pkt 44.

polskie organy administracyjne, na tym państwie członkowskim ciąży zatem obowiązek transkrypcji zagranicznego aktu małżeństwa do rejestru stanu cywilnego²⁹. Jednakże „obowiązek wpisania do rejestru stanu cywilnego aktu małżeństwa sporządzonego w jednym z państw członkowskich nie może (...) ciążyć na każdym innym państwie członkowskim, jeżeli małżeństwo wywołuje skutki bez konieczności dopełnienia tej formalności”³⁰.

Dalej Rzecznik Generalny wywodzi, że każde państwo członkowskie jest właściwe do określenia odpowiednich zasad w celu zapewnienia parom osób tej samej płci oficjalnego uznania, które – by posłużyć się sformułowaniem z wyroku Przybyszewska i inni przeciwko Polsce – nadaje im byt i legitymację wobec świata zewnętrznego, bez konieczności wpisania do rejestru stanu cywilnego aktów małżeństwa osób tej samej płci, jeżeli takie małżeństwa nie są przewidziane w prawie tego państwa członkowskiego³¹.

Rzecznik podkreślił w związku z tym, że transkrypcja niemieckiego aktu małżeństwa do polskich ksiąg stanu cywilnego jest wymagana ze względu na specyfikę krajową, jak wynika z uwag rządu polskiego. Jednakże dopuszczenie posługiwania się przez parę małżonków wspólnym noszonym nazwiskiem mogłoby również być w pewnych sytuacjach życia codziennego środkiem służącym spełnieniu tego wymogu upublicznienia małżeństwa wobec osób trzecich. To samo dotyczy możliwości przedstawienia w państwie członkowskim aktu małżeństwa sporządzonego w innym państwie członkowskim, przetłumaczonego i zwolnionego z legalizacji, ze względu na wartość dowodową przyznaną mu zgodnie z prawem Unii³².

Rzecznik wydaje się przywiązywać dużą wagę do następującego rozróżnienia: 1) obowiązku uznania małżeństwa osób tej samej płci zawartego zgodnie z prawem w przyjmującym państwie członkowskim; 2) obowiązku wpisania aktu małżeństwa do rejestru stanu cywilnego państwa członkowskiego pochodzenia. Pozwala ono bowiem – zdaniem Rzecznika – na przyjęcie wykładni art. 21 TFUE wpisującej się w ścisłe poszanowanie podziału kompetencji między Unią a państwami członkowskimi, a ponadto jest ono spójne z orzecznictwem Trybunału odnoszącym się do sporządzonych w jednym z państw członkowskich aktów stanu cywilnego dotyczących par osób tej samej płci lub ich dzieci, które powinny wywoływać skutki w innym państwie członkowskim nieprzewidującym takich sytuacji prawnych³³.

Rzecznik Generalny poddaje krytyce przeciwne rozwiązanie, które opiera się na twierdzeniu, że prawo Unii uznaje swobodę przemieszczania się i pobytu obywateli Unii, z której można korzystać bez ograniczeń w odniesieniu do stanu cywilnego, z wyjątkiem przypadku nadużycia prawa. Zdaniem Rzecznika oznaczałoby to, że w odniesieniu do stanu cywilnego Trybunał przeszedłby „z opierającego się na zasadzie swobodnego przemieszczania się obywatela Unii podejścia ograniczonego do kwestii jego tożsamości do podejścia opartego wyłącznie na prawie do poszanowania jego życia rodzinnego. Prawo to stałoby się zasadą objętą prawem do swobodnego przemieszczania się i pobytu oraz oderwaną od jakiegokolwiek prawa pochodnego, ewentualnie powiązaną z zakazem dyskryminacji ze względu na orientację seksualną”³⁴.

W świetle powyższych rozważań Rzecznik Generalny proponuje, aby na pytanie przedstawione przez Naczelny Sąd Administracyjny (Polska) Trybunał udzielił następującej odpowiedzi: „Artykuł 20 i art. 21 ust. 1 TFUE w związku z art. 7 Karty praw podstawowych Unii Europejskiej

²⁹ Opinia C-713/23, Cupriak-Trojan, pkt 45.

³⁰ Opinia C-713/23, Cupriak-Trojan, pkt 46.

³¹ Opinia C-713/23, Cupriak-Trojan, pkt 53.

³² Opinia C-713/23, Cupriak-Trojan, pkt 54.

³³ Opinia C-713/23, Cupriak-Trojan, pkt 55.

³⁴ Opinia C-713/23, Cupriak-Trojan, pkt 57.

należy interpretować w ten sposób, że: nie stoją one na przeszkodzie uregulowaniom państwa członkowskiego, którego przynależność państwową posiada obywatel Unii, niezezwalającym na transkrypcję do rejestru stanu cywilnego jego aktu małżeństwa z osobą tej samej płci, sporządzonego zgodnie z prawem w innym państwie członkowskim, w ramach korzystania ze swobody przemieszczania się i pobytu, jeżeli w pierwszym państwie członkowskim istnieją inne sposoby zapewnienia osobom tej samej płci uznania ich małżeństwa wobec osób trzecich.

Stoją one natomiast na przeszkodzie uregulowaniom lub praktyce państwa członkowskiego, którego przynależność państwową posiada obywatel Unii, niezezwalającym na uznanie, za pomocą jakiegokolwiek środka lub dokumentu potwierdzającego więź małżeńską i nazwisko wybrane przez osoby, które zawarły związek małżeński, jego małżeństwa zawartego zgodnie z prawem w innym państwie członkowskim z osobą tej samej płci w ramach korzystania ze swobody przemieszczania się i pobytu, na tej podstawie, że pierwsze państwo członkowskie nie przewiduje takiego małżeństwa³⁵.

4. Wyrok Trybunału

Trybunał w pierwszej kolejności precyzuje przedmiot i podstawy prawne (rozstrzygnięcia) sporu w postępowaniu głównym, stwierdzając, że – po pierwsze – pytanie prejudycjalne dotyczy art. 20 i 21 TFUE, odczytywanych w świetle KPP oraz art. 2 pkt 2 dyrektywy 2004/38; po drugie – spór odnosi się do wniosku małżonków, których dotyczy postępowanie główne, o transkrypcję ich aktu małżeństwa zawartego w Niemczech do polskiego rejestru stanu cywilnego dla celów uznania ich za osoby pozostające w związku małżeńskim w Polsce, czyli w państwie członkowskim, którego obywatelstwo posiadają. W związku z tym przedmiot sporu nie jest objęty zakresem stosowania dyrektywy 2004/38, która reguluje jedynie warunki wjazdu i pobytu obywateli Unii na terytorium państw członkowskich innych niż państwo, którego obywatelstwo posiadają.

Na podstawie tych wstępnych ustaleń i ocen Trybunał uznał, że przez swoje pytanie sąd odsyłający dąży w istocie do ustalenia, czy art. 20 i art. 21 ust. 1 TFUE, odczytywane w świetle art. 7 i art. 21 ust. 1 KPP, należy interpretować w ten sposób, że stoją one na przeszkodzie uregulowaniom państwa członkowskiego, które ze względu na to, iż prawo tego państwa członkowskiego nie dopuszcza małżeństw osób tej samej płci, nie zezwalają na uznanie małżeństwa legalnie zawartego przez dwóch mających tę samą płeć obywateli wspomnianego państwa członkowskiego w trakcie korzystania z przysługującej im swobody przemieszczania się i pobytu w innym państwie członkowskim, w którym rozwinęli oni lub umocnili życie rodzinne, ani na transkrypcję w tym celu aktu małżeństwa do rejestru stanu cywilnego tego pierwszego państwa członkowskiego.

W pierwszej kolejności Trybunał przeprowadza wykładnię kluczowych dla udzielenia odpowiedzi na pytanie prawne przepisów art. 20 i 21 ust. 1 TFUE, stwierdzając, że po pierwsze, J. Cupriakowi-Trojanowi oraz M. Trojanowi przysługuje na mocy art. 20 ust. 1 TFUE status obywatela Unii, który jest podstawowym statusem obywateli państw członkowskich UE. Po drugie, zgodnie z art. 20 ust. 2 lit. a i art. 21 ust. 1 TFUE obywatelstwo Unii nadaje każdemu obywatelowi Unii w szczególności podstawowe i indywidualne prawo do swobodnego

³⁵ Opinia C-713/23, Cupriak-Trojan, pkt 61.

przemieszczania się i pobytu na terytorium państw członkowskich, z zastrzeżeniem ograniczeń i warunków ustanowionych w traktacie i środków przyjętych w celu ich stosowania. Po trzecie, obywatel państwa członkowskiego, który jako obywatel Unii skorzystał ze swobody przemieszczania się i pobytu w państwie członkowskim innym niż państwo członkowskie pochodzenia, może powoływać się na związane z tym statusem prawa, w szczególności prawa przewidziane w art. 21 ust. 1 TFUE, w stosownym przypadku również wobec swego państwa członkowskiego pochodzenia.

Trybunał powtórzył za wyrokiem C-673/16, *Coman i in.*, że jednym z praw, które przepis art. 21 ust. 1 TFUE przyznaje obywatelom państw członkowskich, jest prawo do tego, by prowadzili swoje życie rodzinne zarówno w przyjmującym państwie członkowskim, jak i w państwie członkowskim, którego przynależność państwową posiadają, ciesząc się w nim obecnością u swego boku członków rodziny, w tym małżonka.

Następnie Trybunał rozważa w tym kontekście sytuację członków rodziny obywatela Unii będących obywatelami państw trzecich, co nie ma bezpośredniego związku z sytuacją skarżących małżonków, z których każdy jest obywatelem państwa członkowskiego UE. Ponadto w rozważaniach Trybunał uwzględnia dyrektywę 2004/38, gdy tymczasem wcześniej w tym wyroku stwierdził, że przedmiot sporu nie jest objęty tą dyrektywą. Niemniej Trybunał podkreśla, że „w sytuacji gdy w związku z efektywnym pobytom obywatela Unii w państwie członkowskim innym niż to, którego przynależność państwową posiada, na podstawie dyrektywy 2004/38 i w poszanowaniu określonych w niej warunków, życie rodzinne rozwinęło lub umocniło się w tym państwie członkowskim, skuteczność (*effet utile*) praw, które dany obywatel Unii wywodzi z art. 21 ust. 1 TFUE, wymaga, by życie rodzinne, które ów obywatel prowadził w rzeczonym państwie członkowskim, mogło toczyć się dalej po jego powrocie do państwa członkowskiego jego przynależności państwowej poprzez przyznanie pochodnego prawa pobytu zainteresowanemu członkowi rodziny będącemu obywatelem państwa trzeciego”³⁶.

W ocenie Trybunału istnieje taki obowiązek przyznania pochodnego prawa pobytu małżonkowi obywatela Unii w sytuacji, w której małżonek ten był będącym tej samej płci co obywatel Unii obywatelem państwa trzeciego, a małżeństwo z tym obywatelem Unii zostało legalnie zawarte w przyjmującym państwie członkowskim. Warto w tym miejscu wskazać, że obowiązek taki Trybunał skonstruował w wyroku C-673/16, *Coman i in.*, na podstawie przepisów dyrektywy 2004/38, która w niniejszej sprawie nie ma zastosowania. Ponadto takie podejście ewidentnie różnicuje sytuację obu małżonków, ponieważ jeden z nich (który?) miałby prawo indywidualne i podstawowe do przemieszczania się i pobytu, drugi zaś tylko prawo pochodne od prawa przysługującego temu małżonkowi.

Co się zaś tyczy sytuacji dwóch obywateli Unii, którzy prowadzą wspólne życie w przyjmującym państwie członkowskim i zawarli w nim małżeństwo zgodnie z prawem tego ostatniego państwa członkowskiego, skuteczność (*effet utile*) praw, które obywatele ci wywodzą z art. 21 ust. 1 TFUE, wymaga tym bardziej, by obywatele ci mogli mieć pewność, że będą mogli kontynuować w państwie członkowskim, z którego pochodzą, życie rodzinne, które rozwinęli lub umocnili w przyjmującym państwie członkowskim, w szczególności w wyniku zawarcia przez nich małżeństwa.

W dalszej kolejności Trybunał odnosi się do kompetencji państw członkowskich w obszarze małżeństwa. Podkreśla, że „oczywiście w obecnym stanie prawa Unii normy dotyczące

³⁶ Wyrok C-673/16, *Coman i in.*, pkt 24.

małżeństwa należą do kompetencji państw członkowskich, a prawo Unii nie może naruszać tej kompetencji. Te państwa członkowskie mają zatem swobodę w zakresie wprowadzenia w ich prawie krajowym małżeństwa dla osób tej samej płci³⁷. Zastrzega jednak, że każde państwo członkowskie powinno wykonywać tę kompetencję zgodnie z prawem Unii, a w szczególności zgodnie z postanowieniami TFUE dotyczącymi swobody przemieszczania się i przebywania na terytorium państw członkowskich przyznanej każdemu obywatelowi Unii. Zdaniem Trybunału państwo członkowskie jest obowiązane uznać w tym celu stan cywilny ustalony w innym państwie członkowskim zgodnie z prawem tego państwa.

Następnie Trybunał zajął się kwestią odmownego rozpatrzenia złożonego przez skarżących do polskich organów wniosku o transkrypcję do polskiego rejestru stanu cywilnego aktu małżeństwa, które zawarli w trakcie korzystania z przysługującej im swobody przemieszczania się i pobytu w Niemczech, dla celów uznania tego małżeństwa w Polsce. Przypomniał, że wniosek ten został rozpatrzony odmownie na tej podstawie, że prawo polskie nie dopuszcza małżeństw osób tej samej płci, a zatem nie zezwala na taką transkrypcję. Wskazał, że wątpliwości sądu odsyłającego dotyczą konsekwencji takiej odmowy dla możliwości kontynuowania w Polsce przez tych małżonków życia rodzinnego rozwiniętego lub umocnionego w Niemczech wskutek zawarcia przez nich małżeństwa. W tym względzie z wyjaśnień zawartych w uwagach przedstawionych Trybunałowi przez skarżących wynika, że przez pewien okres, w którym M. Trojan mieszkał i pracował w Polsce, J. Cupriak-Trojan pozostawał bez pracy i nie był objęty publicznym ubezpieczeniem zdrowotnym, podczas gdy byłby nim objęty, gdyby skutki ich małżeństwa były uznawane w Polsce; podobnie wniosek o aktualizację nazwiska J. Cupriaka-Trojana w księdze wieczystej został uwzględniony przez polski sąd w odniesieniu do jednej z należących do niego nieruchomości, lecz został rozpatrzony odmownie przez inny sąd polski w odniesieniu do innej nieruchomości na tej podstawie, że aktu małżeństwa osób tej samej płci nie uznaje się za podstawę takiego wniosku.

Biorąc te okoliczności pod uwagę, Trybunał stwierdził, że odmowa uznania przez organy państwa członkowskiego, którego przynależność państwową posiada dwóch obywateli Unii tej samej płci, małżeństwa zawartego przez nich zgodnie z prawem na podstawie procedur przewidzianych w tym celu w innym państwie członkowskim, w którym ci obywatele Unii skorzystali z przysługującej im swobody przemieszczania się i pobytu, może stanowić przeszkodę w wykonywaniu prawa ustanowionego w art. 21 TFUE, ponieważ taka odmowa może spowodować dla nich poważne niedogodności na płaszczyźnie administracyjnej, zawodowej i prywatnej³⁸. W szczególności taka odmowa uniemożliwia wspomnianym obywatelom Unii, którzy rozwinęli lub umocnili życie rodzinne w trakcie pobytu w przyjmującym państwie członkowskim, mieszkając w nim jako osoby pozostające w związku małżeńskim, kontynuowanie tego życia rodzinnego z jednoczesnym korzystaniem z tego statusu prawnego, pewnego i skutecznego wobec osób trzecich, oraz zmusza ich do życia jako osoby stanu wolnego po powrocie do państwa członkowskiego pochodzenia³⁹. Ponadto stwierdził, że w braku uznania tego małżeństwa w państwie członkowskim pochodzenia istnieje konkretne ryzyko, że owi obywatele napotkają poważne utrudnienia w organizacji życia rodzinnego w ramach powrotu do tego państwa członkowskiego, ponieważ w wielu działaniach życia codziennego, zarówno w sferze publicznej, jak i w sferze prywatnej, nie mają oni możliwości powoływania się na

³⁷ Wyrok C-713/23, Cupriak-Trojan, pkt 47.

³⁸ Wyrok C-713/23, Cupriak-Trojan, pkt 51.

³⁹ Wyrok C-713/23, Cupriak-Trojan, pkt 52.

swój stan małżeński, który niemniej jednak został legalnie ustanowiony w przyjmującym państwie członkowskim⁴⁰. W konkluzji tej części rozważań Trybunał stwierdził, że odmowa uznania przez organy państwa członkowskiego małżeństwa dwóch obywateli Unii tej samej płci zawartego podczas ich pobytu w innym państwie członkowskim stanowi przeszkodę w wykonywaniu ustanowionego w art. 21 ust. 1 TFUE prawa tych obywateli Unii do swobodnego przemieszczania się i przebywania na terytorium państw członkowskich. Odmowa taka będzie bowiem skutkowała tym, że wspomniani obywatele Unii zostaną pozbawieni możliwości powrotu do państwa członkowskiego, którego są obywatelami, w celu kontynuowania tam życia rodzinnego rozwiniętego lub umocnionego w przyjmującym państwie członkowskim⁴¹.

Następnie Trybunał odniósł się do kwestii ograniczeń swobodnego przemieszczania się osób, które może być uzasadnione, jeżeli opiera się na obiektywnych względach interesu ogólnego oraz jeżeli jest proporcjonalne do uzasadnionego celu realizowanego przez prawo krajowe. Trybunał zwrócił uwagę, że jeżeli przyjęty przez państwo członkowskie środek, który ogranicza podstawową swobodę gwarantowaną przez TFUE, jest uzasadniony nadrzędnym względem interesu ogólnego uznanym przez prawo Unii, środek taki należy uznać za środek stosowania prawa Unii w rozumieniu art. 51 ust. 1 KPP, wobec czego powinien on być ponadto zgodny z prawami podstawowymi zapisanymi w Karcie.

Co się tyczy proporcjonalności środka, Trybunał jedynie przytoczył swoje orzecznictwo, z którego wynika, że „środek jest proporcjonalny, gdy pozostając zdatnym do osiągnięcia zamierzonego celu, nie wykracza poza to, co jest konieczne do jego osiągnięcia (...). Ponadto nie można dążyć do celu interesu ogólnego bez uwzględnienia okoliczności, że trzeba pogodzić go z prawami podstawowymi, których dotyczy środek, dokonując zbilansowanego wyważenia między tym celem z jednej strony a rozpatrywanymi prawami z drugiej strony w celu zapewnienia, by niedogodności spowodowane przez ten środek nie były nadmierne w stosunku do zamierzonych celów”⁴². Nie wypowiedział się natomiast co do proporcjonalności rozpatrywanego środka, pozostawiając tę kwestię, jak się wydaje, sądowni pytającemu.

Odnosząc się do klauzuli podstawowych zasad porządku prawnego, na podstawie której rozpatrzono odmownie wnioski małżonków obejmujący transkrypcję aktu małżeństwa zawartego w Niemczech do polskiego rejestru stanu cywilnego do celów uznania tego małżeństwa w Polsce, został rozpatrzony odmownie, Trybunał przypomniał, że po pierwsze, zgodnie z art. 4 ust. 2 Traktatu o Unii Europejskiej⁴³ Unia szanuje tożsamość narodową państw członkowskich, nierozdzielnie związaną z ich podstawowymi strukturami politycznymi i konstytucyjnymi, a ponadto, po drugie, zgodnie z art. 9 KPP prawo do zawarcia małżeństwa i prawo do założenia rodziny są gwarantowane zgodnie z ustawami krajowymi regulującymi korzystanie z tych praw; oraz po trzecie, pojęcie „porządku publicznego” jako uzasadnienie odstępstwa od podstawowej swobody powinno być interpretowane w sposób wąski, tak aby jego zasięg nie był określany jednostronnie przez każde państwo członkowskie bez kontroli ze strony instytucji Unii; wynika stąd, że porządek publiczny może być przywołany – zdaniem Trybunału – jedynie w przypadku realnego i wystarczająco poważnego zagrożenia dla jednego z podstawowych interesów społeczeństwa.

⁴⁰ Wyrok C-713/23, Cupriak-Trojan, pkt 53.

⁴¹ Wyrok C-713/23, Cupriak-Trojan, pkt 54.

⁴² Wyrok C-713/23, Cupriak-Trojan, pkt 56.

⁴³ Wersja skonsolidowana Dz.Urz. UE C 202 z 2016 r., s. 13, ze zm. – dalej TUE.

W pkt 61 wyroku C-713/23, Cupriak-Trojan, Trybunał sformułował tezę, że „spoczywający na państwie członkowskim pochodzenia obowiązek uznania małżeństwa obywateli Unii tej samej płci zawartego w przyjmującym państwie członkowskim w trakcie korzystania z przysługującej im swobody przemieszczania się i pobytu, po to, aby umożliwić im powrót do państwa członkowskiego, którego są obywatelami, i kontynuowanie w nim życia rodzinnego z jednoczesnym korzystaniem ze stanu małżeńskiego ustanowionego zgodnie z prawem w przyjmującym państwie członkowskim, nie ma zaś wpływu na instytucję małżeństwa w państwie członkowskim pochodzenia, która jest zdefiniowana przez prawo krajowe i należy, jak przypomniano w pkt 47 niniejszego wyroku, do kompetencji państw członkowskich. Nie oznacza on bowiem, by państwo członkowskie miało obowiązek wprowadzenia w swoim prawie krajowym instytucji małżeństwa osób tej samej płci. Sprowadza się on do obowiązku zagwarantowania uznania takich małżeństw, zawartych w przyjmującym państwie członkowskim i zgodnie z prawem tego państwa, do celów wykonywania praw, które obywatele ci wywodzą z prawa Unii”. W rezultacie tego rodzaju obowiązek uznania nie narusza tożsamości narodowej ani nie zagraża porządkowi publicznemu państwa członkowskiego pochodzenia.

Trybunał powtórzył, że środek krajowy, który może utrudniać korzystanie ze swobody przemieszczania się osób, tylko wtedy może być uzasadniony, gdy jest zgodny z gwarantowanymi w KPP prawami podstawowymi, nad których przestrzeganiem czuwa Trybunał, a w szczególności z prawem do poszanowania życia prywatnego i rodzinnego, o którym mowa w jej art. 7, a także z zakazem wszelkiej dyskryminacji ze względu na orientację seksualną, o którym mowa w jej art. 21 ust. 1.

Co się zaś tyczy prawa do poszanowania życia prywatnego i rodzinnego zagwarantowanego w art. 7 KPP, to zdaniem Trybunału z wyjaśnień dotyczących Karty praw podstawowych Unii Europejskiej⁴⁴ wynika, że zgodnie z art. 52 ust. 3 KPP prawa gwarantowane w jej art. 7 mają takie samo znaczenie i zakres jak prawa gwarantowane w art. 8 EKPC. Ponadto Trybunał przypomniawszy, że z orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka wynika, że relacja, jaką utrzymuje para osób tej samej płci, może się mieścić w zakresie pojęcia „życia prywatnego”, jak również pojęcia „życia rodzinnego”, tak samo jak relacja pary osób odmiennej płci znajdującej się w takiej samej sytuacji. Ponadto w wyroku Przybyszewska i inni przeciwko Polsce, Europejski Trybunał Praw Człowieka orzekł, że art. 8 EKPC nakłada na państwa członkowskie pozytywny obowiązek ustanowienia ram prawnych umożliwiających prawne uznanie i ochronę par osób tej samej płci oraz że Rzeczpospolita Polska nie wywiązała się z tego obowiązku, co spowodowało, że zainteresowane osoby nie były w stanie uregulować podstawowych aspektów swojego życia prywatnego i rodzinnego. W odniesieniu do osób tej samej płci, które zawarły zgodnie z prawem małżeństwo za granicą, Trybunał ten stwierdził w szczególności, że odmawiając zarejestrowania tego małżeństwa w jakiegokolwiek formie, władze polskie pozostawiły te osoby w próżni prawnej i nie zaspokoili podstawowych potrzeb w zakresie uznania i ochrony par osób tej samej płci pozostających w stabilnym związku. Wspomniany ETPC uznał zatem, że żadna z podstaw interesu publicznego przedstawionych przez rząd polski nie jest nadrzędna wobec interesu tych osób w odpowiednim uznaniu i ochronie prawnej ich związków.

W ocenie Trybunału, wobec powyższego brak uznania małżeństwa zawartego przez dwóch obywateli Unii tej samej płci zgodnie z prawem państwa członkowskiego, w którym ci obywatele Unii korzystali z przysługującej im swobody przemieszczania się i pobytu, na tej podstawie, że

⁴⁴ Dz.Urz. UE C 303 z 2007 r., s. 17.

prawo państwa członkowskiego, którego przynależność państwową posiadają ci obywatele Unii i w którym chcą kontynuować życie prywatne i rodzinne, nie dopuszcza małżeństw osób tej samej płci, jest sprzeczny z prawami podstawowymi, które art. 7 KPP gwarantuje parom osób tej samej płci. W rezultacie do państwa członkowskiego, które nie dopuszcza małżeństw osób tej samej płci, należy ustanowienie odpowiednich procedur uznania takiego małżeństwa, gdy zostało ono zawarte przez dwóch obywateli Unii w trakcie korzystania z przysługującej im swobody przemieszczania się i pobytu zgodnie z prawem przyjmującego państwa członkowskiego.

W tym względzie Trybunał zauważył, że wybór sposobu uznawania małżeństw zawartych przez obywateli Unii w trakcie korzystania z przysługującej im swobody przemieszczania się i pobytu w innym państwie członkowskim należy do zakresu uznania, jakim dysponują państwa członkowskie w ramach wykonywania ich kompetencji, w dziedzinie norm dotyczących małżeństwa. Transkrypcja aktów małżeństwa do rejestru stanu cywilnego tych państw członkowskich stanowi zatem tylko jeden ze sposobów umożliwiających takie uznanie. Jest jednak konieczne, aby sposoby te nie czyniły niemożliwym lub nadmiernie utrudnionym wykonywanie praw przyznanych w art. 21 TFUE.

Trybunał podkreślił, że gdy państwa członkowskie korzystają z zakresu uznania, jakim dysponują w celu ustanowienia odpowiednich procedur uznania małżeństwa zawartego przez dwóch obywateli Unii w trakcie korzystania z przysługującej im swobody przemieszczania się i pobytu w innym państwie członkowskim, są one ponadto zobowiązane do poszanowania art. 21 ust. 1 KPP. W tym względzie uściślił, że zakaz wszelkiej dyskryminacji ze względu na orientację seksualną ustanowiony w tym postanowieniu jako ogólna zasada prawa Unii jest normą o charakterze bezwzględnie wiążącym.

Następnie wskazał na trudności i ograniczenia wywodzenia praw wynikających z aktów małżeństwa sporządzonych za granicą w praktyce organów państwa polskiego. Stwierdził, że co do zasady akty małżeństwa sporządzone za granicą mogą wywoływać skutki dowodowe równoważne skutkom polskich aktów małżeństwa, w praktyce wywodzenie praw wynikających z tych aktów jest nadmiernie utrudnione, a wręcz niemożliwe, ponieważ w braku transkrypcji tych dokumentów do polskiego rejestru stanu cywilnego uznanie tychże dokumentów podlega uprawnieniom dyskrejonalnym tych organów administracyjnych i może w konsekwencji stanowić przedmiot rozbieżnych decyzji wspomnianych organów. W szczególności transkrypcja aktu małżeństwa do polskiego rejestru stanu cywilnego stanowi jedyny przewidziany w prawie polskim środek pozwalający na to, aby małżeństwo zawarte w państwie członkowskim innym niż Rzeczpospolita Polska zostało faktycznie uznane przez polskie organy administracyjne. Wobec tego wykonanie prawa do tego, by małżeństwo zawarte w innym państwie członkowskim zostało uznane, może zostać podważone przez uprawnienia dyskrejonalne, jakimi dysponują właściwe organy w ramach postępowania w sprawie uznania aktu małżeństwa, skoro te uprawnienia dyskrejonalne skutkują rozbieżnymi podejściami w odniesieniu do takiego uznania, co może spowodować poważne niedogodności na płaszczyźnie administracyjnej, zawodowej i prywatnej. Ponadto z informacji przedstawionych Trybunałowi wynika, że zgodnie z prawem polskim pary osób odmiennej płci korzystają z możliwości transkrypcji ich aktu małżeństwa do polskiego rejestru stanu cywilnego, gdy małżeństwo to zostało zawarte w innym państwie członkowskim. Natomiast pary tej samej płci, takie jak ta, której dotyczy postępowanie główne, nie mogą ze względu na swoją orientację seksualną spełniać przewidzianych w prawie polskim warunków uzyskania takiej transkrypcji.

W ocenie Trybunału, o ile państwa członkowskie dysponują zakresem uznania w odniesieniu do sposobów uznawania małżeństw zawartych przez obywateli Unii w trakcie korzystania z przysługującej im swobody przemieszczania się i pobytu w innym państwie członkowskim, o tyle brak sposobu uznawania równoważnego z tym przyznanym parom osób odmiennej płci stanowi dyskryminację ze względu na orientację seksualną, zakazaną przez art. 21 ust. 1 KPP. Wynika z tego, że jeżeli państwo członkowskie w ramach tego zakresu uznania zdecydowało się ustanowić w swoim prawie krajowym jeden sposób uznawania małżeństw zawartych przez obywateli Unii w trakcie korzystania z przysługującej im swobody przemieszczania się i pobytu w innym państwie członkowskim, taki jak w niniejszym przypadku transkrypcja aktu małżeństwa do rejestru stanu cywilnego, to państwo członkowskie jest zobowiązane stosować ten sposób bez rozróżnienia do małżeństw zawieranych przez osoby tej samej płci oraz małżeństw zawieranych przez osoby odmiennej płci.

Trybunał uściślił, że zarówno art. 20 i art. 21 ust. 1 TFUE, jak i art. 7 i art. 21 ust. 1 KPP są same w sobie wystarczające i nie muszą być dookreślane przepisami prawa Unii lub prawa krajowego, aby przyznawać jednostkom prawa, na które – jako takie – mogą się one bezpośrednio powoływać. Wobec tego, gdyby sąd odsyłający miał stwierdzić, że nie jest możliwe dokonanie wykładni prawa krajowego w sposób zgodny z prawem Unii, byłby on zobowiązany zapewnić, w ramach swoich kompetencji, ochronę prawną przysługującą jednostkom na podstawie tych postanowień i zagwarantować ich pełną skuteczność, w razie potrzeby przez odstąpienie od stosowania odnośnych przepisów krajowych.

W świetle całości powyższych rozważań na zadane pytanie należy odpowiedzieć, że „art. 20 i art. 21 ust. 1 TFUE, odczytywane w świetle art. 7 i art. 21 ust. 1 Karty, należy interpretować w ten sposób, że stoją one na przeszkodzie uregulowaniom państwa członkowskiego, które ze względu na to, iż prawo tego państwa członkowskiego nie dopuszcza małżeństw osób tej samej płci, nie zezwalają na uznanie małżeństwa legalnie zawartego przez dwóch mających tę samą płeć obywateli wspomnianego państwa członkowskiego w trakcie korzystania z przysługującej im swobody przemieszczania się i pobytu w innym państwie członkowskim, w którym rozwinięli oni lub umocnili życie rodzinne, ani na transkrypcję w tym celu aktu małżeństwa do rejestru stanu cywilnego tego pierwszego państwa członkowskiego, w sytuacji gdy transkrypcja ta jest jedynym przewidzianym przez to państwo środkiem umożliwiającym takie uznanie”⁴⁵.

5. Komentarz

Komentowany wyrok C-713/23, Cupriak-Trojan, jest kolejnym, po wyroku C-673/16, Coman i in., orzeczeniem TS, którego przedmiotem jest kwestia uznania związku małżeńskiego dwóch osób tej samej płci, obywateli Unii, zawartego legalnie w państwie przyjmującym UE przez państwo pochodzenia UE, które dopuszcza zawieranie małżeńskich związków heteroseksualnych, ale nie zezwala na zawieranie małżeńskich związków monoseksualnych. Państwem pochodzenia dla osób tej samej płci – obywateli UE, którzy zawarli związek małżeński w państwie przyjmującym (Niemcy) – jest Rzeczpospolita Polska. Sytuacja prawna związków osób tej samej płci w Polsce charakteryzuje się tym, że są to związki faktyczne, które jak dotychczas nie doznają żadnej ochrony i wsparcia ze strony państwa, które nie tylko nie zezwala na zawarcie

⁴⁵ Wyrok C-713/23, Cupriak-Trojan, pkt 77.

związków małżeńskich osób tej samej płci, lecz także nie zezwala na instytucjonalizację tych faktycznych związków jako tzw. związków partnerskich. Jest to powód do wstydu dla elit politycznych i każdorazowej większości parlamentarnej, które nie potrafią lub nie chcą dostrzec, że dalsze utrzymywanie tego stanu rzeczy nie tylko godzi w konstytucyjne prawa osób homoseksualnych, w tym nienaruszalną i przyrodzoną godność człowieka, lecz także narusza podstawowe zasady i wartości, na których wspiera się moralny i prawny gmach współczesnego demokratycznego państwa prawnego. Początkowa reakcja tzw. oficjalnych czynników na omawiany wyrok, zmierzających wyraźnie do ograniczenia jego skutków dla prawa polskiego⁴⁶, tylko potwierdza niezdolność władzy politycznej do przyznania tym faktycznym związkom możliwości uzyskania statusu związku uznanego i chronionego przez porządek prawny. *De lege lata* Polska znajduje się na marginesie moralnej wspólnoty większości państw europejskich, w którym związku osób homoseksualnych oferuje się status rejestrowanego związku partnerskiego lub związku małżeńskiego albo oba te statusy do wyboru⁴⁷.

Polska nie tylko nie zezwala na zawieranie na swoim terytorium związków małżeńskich osobom tej samej płci, lecz także nie zezwala na przeniesienie do aktów stanu cywilnego sporządzonych za granicą aktów związków małżeńskich osób tej samej płci – obywateli UE mających obywatelstwo polskie – zawartych legalnie w innym państwie członkowskim UE. Powstaje w związku z tym pytanie, czy obowiązkowa transkrypcja do polskich aktów stanu cywilnych dokumentu sporządzonego w innym państwie członkowskim jest jedną z prawnych form uznawania przez władze polskie małżeństwa jednopłciowego, jako takiego, czy jest to uznawanie przez władze polskie dokumentów zawarcia małżeństwa jednopłciowego na podobnych zasadach, jakie obowiązują w odniesieniu do uznawania dokumentów w sytuacjach transgranicznych. W tym względzie należy zauważyć, że pojęcie „uznanie” stosowane w opinii Rzecznika Generalnego i wyroku TS nie zostało dostatecznie sprecyzowane; w dokumentach tych i orzeczeniach sądów administracyjnych mowa jest o dwóch prawnych formach uznania, a mianowicie o transkrypcji zagranicznego aktu małżeństwa monoseksualnego do polskiego rejestru stanu cywilnego, oraz o mocy dowodowej zagranicznych dokumentów urzędowych na równi z polskimi dokumentami urzędowymi⁴⁸. W piśmiennictwie wskazuje się na inną jeszcze formę – umieszczenie stosownego przypisku przy akcie urodzenia każdego z małżonków⁴⁹. Niezależnie od tych wątpliwości co do znaczenia pojęcia „uzna(wa)nie” Trybunał, w ślad za Naczelnym Sądem Administracyjnym i rządem polskim, przyjął, że podstawową – a wobec niestosowania przez państwo polskie innych form „uznania” – jedyną formą uznawania związków małżeńskich osób tej samej płci zawartych legalnie przez obywateli państw członkowskich UE jest przeniesienie aktu małżeństwa do polskiego rejestru stanu cywilnego, której państwo polskie również odmawia. Tym samym jedyną przeszkodą w korzystaniu przez małżonków

⁴⁶ J. Barcz, *Zawstydzające mataczenie w sprawie wykonania wyroku TSUE dotyczącego transkrypcji małżeństw jednopłciowych*, 26.04.2026 r. Konstytucyjny.pl; <https://konstytucyjny.pl/jan-barcz-zawstydzajace-mataczenie-w-sprawie-wykonania-wyroku-tsue-dotyczajacego-transkrypcji-malzenstw-jednopliciowych/> (dostęp: 31.05.2026 r.).

⁴⁷ Agencja Praw Podstawowych Unii Europejskiej, *Entering into a same-sex marriage: Małżeństwa ani związki partnerskie nie są dostępne dla par tej samej płci tylko w sześciu państwach członkowskich UE, a mianowicie Bułgarii, Litwie, Łotwie, Polsce, Rumunii i Słowacji*, <https://fra.europa.eu/pl/publication/2017/mapping-minimum-age-requirements-concerning-rights-child-eu/entering-same-sex-marriage> (dostęp: 30.06.2026 r.).

⁴⁸ Art. 1138 ustawy z 17.11.1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. z 2026 r. poz. 468 ze zm.); zob. także art. 2 ust. 1 lit e, art. 4 rozporządzenia 2016/1191; Konwencja nr 16 sporządzona w Wiedniu 8.09.1976 r. dotycząca wydawania wielojęzycznych odpisów skróconych aktów stanu cywilnego (Dz.U. z 2004 r. Nr 166, poz. 1735), do której Rzeczpospolita Polska przystąpiła.

⁴⁹ M. Wojewoda, *Uznanie związków osób tej samej płci w Polsce i transkrypcja zagranicznych aktów małżeństwa par jednopłciowych – glosa do wyroku Trybunału Sprawiedliwości z 25.11.2025 r., C-713/23, Cupriak-Trojan i Trojan*, „Europejski Przegląd Sądowy” 2026/2, s. 16–24.

– obywateli UE – takich, jak w rozpoznawanej sprawie, ze swobody przemieszczania się i pobytu na terytorium państw członkowskich oraz praw pochodnych wynikających z obywatelstwa UE nie jest brak przepisów o transkrypcji lub wadliwa regulacja transkrypcji, lecz jest nią błędna wykładnia i nieprawidłowe stosowanie polskich przepisów o transkrypcji przez polskie organy władzy publicznej (administrację publiczną i sądy), prowadząca do naruszającej prawo traktatowe odmowy przeniesienia aktu małżeństwa jednopłciowego do polskich rejestrów stanu cywilnego.

Wymaga podkreślenia, że prawo do uznania przez państwo pochodzenia związku małżeńskiego zawartego przez obywateli UE tej samej płci w innym państwie członkowskim UE jest wywodzone w pierwszej kolejności z obywatelstwa UE oraz traktatowej swobody przemieszczania się obywateli UE i pobytu na terytorium innego państwa członkowskiego. Prawo to zostało zatem przyznane przez prawo Unii osobom tej samej płci – obywatelom UE – nie ze względu na zapewnienie skutecznej ochrony ich interesów, lecz dla zrealizowania celów integracji europejskiej. Jak wskazywałem w innym miejscu, „Traktat przyznaje prawa indywidualne, które po pierwsze mobilizują jednostki do uruchamiania środków prawnych i procedur w celu ich ochrony, po drugie – dochodzenie praw przyznanych przez traktat przed sądami jest formą kontroli przestrzegania i wykonywania prawa UE w państwach członkowskich – po trzecie, sądowa kontrola przestrzegania i wykonywania prawa UE przyznającego prawa indywidualne jest dodatkowym, obok przewidzianego przez traktat *public enforcement*, instrumentem kontroli, i po czwarte – sądowa ochrona praw indywidualnych znacznie wzmacnia skuteczność prawa wspólnotowego. W tym sensie są instrumentalne dla realizacji tych celów i dodatkowo mobilizują jednostki”⁵⁰. W niniejszej sprawie obywatele polscy skorzystali ze swobody przemieszczania się i pobytu, aby następnie zawrzeć związek małżeński zgodnie z prawem niemieckim, w końcu uruchomili procedury administracyjne i sądowe w Polsce, aby usunąć przeszkody w wykonywaniu tej swobody w postaci odmowy transkrypcji aktu małżeństwa zagranicznego przez władze polskie, a tym samym – według TS – w uznaniu przez te władze ich legalnie zawartego związku małżeńskiego i kontynuowaniu przez nich życia rodzinnego jako małżeństwo w państwie pochodzenia. Przyjęta w komentowanym wyroku integracjonistyczna koncepcja obowiązkowego uznawania małżeństw jako związków osób tej samej płci przez państwa UE, które nie zezwalają na zawieranie takich związków małżeńskich, stanowi kontynuację tego podejścia zaprezentowaną w wyroku C-673/16, Coman i in. Z obu wyroków płynie ten sam jasny przekaz: jeżeli państwo członkowskie UE, którego jesteście obywatelami, nie zezwala obywatelom UE tej samej płci na zawieranie związków małżeńskich, to skorzystajcie ze swobody przemieszczania się do państwa członkowskiego UE, w którym takie małżeństwa są legalne, w celu zawarcia tam małżeństwa zgodnie z prawem tego państwa, a następnie powróćcie, korzystając z tej swobody, do państwa pochodzenia i wystąpcie do właściwych jego organów o uznanie tego małżeństwa, a w razie odmowy – wykorzystajcie wszelkie środki prawne i sądowe, które doprowadzą do wykonania przez to państwo unijnego obowiązku uznania związku małżeńskiego, o którym mowa.

Wprawdzie to czysto integracjonistyczne podejście do problematyki uznawania jednopłciowych związków małżeńskich w UE częściowo modyfikuje i racjonalizuje odwołanie się przez Trybunał do *self-standing rights* z KPP i EKPC, to jednak zasadniczy trzon tego podejścia Trybunału pozostaje nienaruszony. Wskazuje na to m.in. powtórzenie za wyrokiem C-673/16,

⁵⁰ A. Wróbel, *Prawa indywidualne UE [w:] System Prawa Unii Europejskiej*, t. 5, *Ochrona prawna*, red. N. Półtorak, Warszawa 2025, s. 75.

Coman i in., że jednym z praw, które przepis art. 21 ust. 1 TFUE przyznaje obywatelom państw członkowskich, jest prawo do tego, by prowadzili swoje życie rodzinne zarówno w przyjmującym państwie członkowskim, jak i w państwie członkowskim, którego przynależność państwową posiadają, ciesząc się w nim obecnością u swego boku członków rodziny, w tym małżonka. I dalej, w podobnym duchu: „Co się tyczy sytuacji dwóch obywateli Unii, którzy – tak jak w sprawie w postępowaniu głównym – prowadzą wspólne życie w przyjmującym państwie członkowskim i zawarli w nim małżeństwo zgodnie z prawem tego ostatniego państwa członkowskiego, skuteczność (*effet utile*) praw, które obywatele ci wywodzą z art. 21 ust. 1 TFUE, wymaga tym bardziej, by obywatele ci mogli mieć pewność, że będą mogli kontynuować w państwie członkowskim, z którego pochodzą, życie rodzinne, które rozwinęły lub umocnili w przyjmującym państwie członkowskim, w szczególności w wyniku zawarcia przez nich małżeństwa”⁵¹. Nawet prawo do prowadzenia życia rodzinnego przez tych dwóch obywateli UE w państwie przyjmującym i w państwie pochodzenia jest tu przez Trybunał wywodzone w duchu integracjonistycznym z art. 21 ust. 1 TFUE, a nie, jakby należało oczekiwać, z art. 7 KPP czy art. 8 EKPC.

Podjęcie integracjonistyczne prezentowane w komentowanym wyroku wykazuje pewne niedostatki, gdy chodzi o problematykę ograniczeń praw z art. 21 ust. 1 TFUE, w szczególności o klauzule ochrony tożsamości narodowej i utrzymania porządku publicznego oraz ochrony bezpieczeństwa narodowego (art. 4 TUE). Gdy chodzi o klauzulę porządku publicznego, to Trybunał w zasadzie ograniczył się do stwierdzenia, że porządek publiczny może być przywołany jedynie w przypadku realnego i wystarczająco poważnego zagrożenia dla jednego z podstawowych interesów społeczeństwa. Zdaniem Trybunału obowiązek uznania małżeństwa zawartego przez obywateli Unii w państwie członkowskim UE nie zagraża porządkowi publicznemu w państwie członkowskim, na którym ciąży taki obowiązek, ponieważ uznanie małżeństwa zagranicznego nie ma wpływu na instytucję małżeństwa w państwie członkowskim pochodzenia, która jest zdefiniowana przez prawo krajowe i należy do kompetencji państw członkowskich. Natomiast gdy chodzi o ochronę tożsamości narodowej, jako klauzuli ograniczającej swobodę przemieszczania się i pobytu, to Trybunał zadowolił się stwierdzeniem, że uznanie, o którym mowa, nie narusza również (polskiej) tożsamości narodowej. Wydaje się jednak, że można założyć, iż milcząco przyjął argumentację tożsamą z powyższą argumentacją o niezagrażaniu porządkowi publicznemu.

W tym miejscu wypada jednak przypomnieć, że władza publiczna w Polsce jako podstawę prawną odmowy wskazywała przepis art. 107 pkt 3 p.a.s.c., zgodnie z którym odmawia się dokonywania transkrypcji, jeżeli transkrypcja byłaby sprzeczna z podstawowymi zasadami porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej. W przypadku odmowy transkrypcji aktu małżeństwa jednopłciowego była to konstytucyjna zasada małżeństwa jako związku mężczyzny i kobiety (art. 18 Konstytucji RP). Należy też dodać, że podstawowe zasady porządku prawnego, o których mowa, są w polskim piśmiennictwie utożsamiane z klauzulą porządku publicznego⁵². Niemniej krajowa klauzula porządku publicznego w tym rozumieniu różni się jednak co do treści i funkcji od unijnej klauzuli porządku publicznego. W tym względzie należy wskazać, że bezpieczeństwo i porządek publiczny są autonomicznymi pojęciami prawa Unii, chociaż TS przyznaje państwom członkowskim szeroki margines swobody w jego wykładni. Niemniej z dotychczasowego orzecznictwa TS wynika, że jego zakres obejmuje zwalczanie przestępczości

⁵¹ Wyrok C-713/23, Cupriak-Trojan, pkt 46.

⁵² E. Przyśliwska, *Kolizyjna i procesowa klauzula porządku publicznego*, „Metryka” 2017/1, s. 73.

i nielegalnej migracji, a zatem chodzi przede wszystkim o ochronę przed zagrożeniami, czego nie można bez zastrzeżeń założyć w przypadku przepisów dotyczących m.in. małżeństwa⁵³. Ponadto problem statusu związków jedнопłciowych w Polsce jest przedmiotem emocjonalnie i ideologicznie zabarwionej debaty publicznej, polaryzacji stanowisk i dezintegracji społeczeństwa do tego stopnia, że wysoce wątpliwe jest formułowanie jakichkolwiek ocen, czy odmowa transkrypcji zagraża porządkowi publicznemu w rozumieniu prawa unijnego. Inaczej jest w przypadku, gdy odmowa ta jest uzasadniana sprzecznością z podstawowymi zasadami porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej, wówczas bowiem wzorcem normatywnym oceny jest art. 18 Konstytucji RP.

Na tym tle pojawia się inny problem relacji między zasadniczo instrumentalnymi⁵⁴ swobodami traktatowymi, jak swoboda przemieszczania się i przebywania obywateli UE na terytorium państw członkowskich i prawami pochodnymi od tych swobód, a zasadniczo nieinstrumentalnymi prawami podstawowymi, uznanymi i chronionymi KPP, jak prawo podstawowe do życia rodzinnego i prawo do niedyskryminacyjnego traktowania. W tym względzie należy zauważyć, że odmowa transkrypcji⁵⁵ aktu małżeństwa obywateli Unii tej samej płci zawartego legalnie w innym państwie członkowskim przez państwo pochodzenia, które nie zezwala na zawieranie małżeństw monoseksualnych, a w którym ci obywatele Unii skorzystali z przysługującej im swobody przemieszczania się i pobytu, może stanowić przeszkodę w wykonywaniu prawa ustanowionego w art. 21 TFUE, ponieważ taka odmowa może spowodować dla nich poważne niedogodności na płaszczyźnie administracyjnej, zawodowej i prywatnej⁵⁶. W szczególności będzie skutkowało tym, że wspomniani obywatele Unii zostaną pozbawieni możliwości powrotu do państwa członkowskiego, którego są obywatelami, w celu kontynuowania tam życia rodzinnego rozwiniętego lub umocnionego w przyjmującym państwie członkowskim⁵⁷. W konsekwencji odmowa uznania małżeństwa, o którym mowa, stanowi ograniczenie swobody przemieszczania się i pobytu chronionej art. 21 ust. 1 TFUE. Ograniczenie tej swobody, w tym wypadku odmowa uznania małżeństwa jedнопłciowego zawartego w innym państwie członkowskim, może być uzasadnione, jeżeli opierałoby się na obiektywnych względach interesu ogólnego uznanym przez prawo Unii oraz jeżeli byłoby proporcjonalne do uzasadnionego celu realizowanego przez prawo krajowe. Gdyby się okazało, że kwestionowany środek jest uzasadniony nadrzędnym względem interesu ogólnego uznanym przez prawo Unii, środek taki należy uznać – zgodnie z utrwalonym orzecznictwem – za środek stosowania prawa Unii w rozumieniu art. 51 ust. 1 KPP⁵⁸. Z tego ostatniego stwierdzenia wynika logiczny wniosek, że środek państwa pochodzenia ograniczający swobodę przemieszczania się i pobytu jego własnych obywateli, taki jak w niniejszej sprawie, powinien być oceniany pod kątem zgodności z relewantnymi prawami podstawowymi uznanymi i gwarantowanymi przez KPP. Więcej, ocena ta powinna stanowić konieczny element oceny proporcjonalności środka państwowego, dokładniej – zbilansowanego wyważenia między celem interesu ogólnego

⁵³ Ch.F. Mayer, *EuGH: Anerkennung einer gleichgeschlechtlichen Ehe in Polen*, „Neue Juristische Wochenschrift” 2026/5, s. 304.

⁵⁴ „Swobody pozostają bardziej instrumentalne, zdeterminowane ekonomicznie, ograniczone do wymiaru transgranicznego i istnieją wyłącznie dzięki umocowaniu w Traktacie, pozbawione uniwersalnego charakteru praw podstawowych” – A. Cieśliński, M. Szwarc, A. Zawadzka-Łojek, *Odrębność charakteru prawnego [w:] System Prawa Unii Europejskiej*, t. 7, *Prawo rynku wewnętrznego*, red. D. Kornobis-Romanowska, Warszawa 2019, s. 66.

⁵⁵ Trybunał posługuje się szerszym zakresem pojęciem „odmowa uznania”.

⁵⁶ Wyrok C-713/23, Cupriak-Trojan, pkt 51.

⁵⁷ Wyrok C-713/23, Cupriak-Trojan, pkt 54.

⁵⁸ Wyrok C-713/23, Cupriak-Trojan, pkt 55.

a rozpatrywanymi prawami w celu zapewnienia, by niedogodności spowodowane przez ten środek nie były nadmierne w stosunku do zamierzonych celów⁵⁹.

Prawami podstawowymi relewantnymi dla oceny proporcjonalności środka ograniczającego (utrudniającego) wykonywanie swobody przemieszczania się i pobytu, takiego jak w niniejszej sprawie, są prawo do poszanowania życia prywatnego i rodzinnego (art. 7 KPP), a także prawo do niedyskryminacyjnego traktowania ze względu na orientację seksualną (art. 21 ust. 1 KPP). Trybunał uznał, że brak uznania małżeństwa zawartego przez dwóch obywateli Unii tej samej płci zgodnie z prawem państwa członkowskiego, w którym ci obywatele Unii korzystali z przysługującej im swobody przemieszczania się i pobytu, na tej podstawie, że prawo państwa członkowskiego, którego ci obywatele Unii przynależność państwową posiadają i w którym chcą kontynuować życie prywatne i rodzinne, nie dopuszcza małżeństw osób tej samej płci, jest sprzeczny z prawami podstawowymi, które art. 7 KPP gwarantuje parom osób tej samej płci. Trybunał jednak nie ogranicza się do stwierdzenia niezgodności wskazanego środka państwa członkowskiego, co wynikałoby z celu zastosowania tego przepisu, lecz idzie dalej, wywodząc z praw uznanych w art. 7 KPP obowiązek państwa członkowskiego, które nie dopuszcza małżeństw osób tej samej płci, ustanowienie odpowiednich procedur uznania takiego małżeństwa, gdy zostało ono zawarte przez dwóch obywateli Unii w trakcie korzystania z przysługującej im swobody przemieszczania się i pobytu zgodnie z prawem przyjmującego państwa członkowskiego. Prawa podstawowe z art. 7 KPP są użyte przez Trybunał jako z jednej strony wzorzec kontroli środka państwa członkowskiego ograniczającego swobodę przemieszczania się i pobytu, gwarantowaną art. 21 ust. 1 TFUE, z drugiej zaś w ich klasycznej funkcji publicznych praw podmiotowych, którym odpowiadają relewantne obowiązki państwa członkowskiego UE; w pierwszym przypadku w zw. z art. 21 TFUE, w drugim – jako prawo samoistne, które może być w ten sposób wykorzystane przez Trybunał ze względu na to, że kwestionowany środek jest stosowaniem prawa Unii w rozumieniu art. 51 ust. 1 KPP⁶⁰.

Drugim prawem podstawowym uznanym i chronionym przez KPP, które stanowi kolejne kryterium oceny środka krajowego, jest prawo do niedyskryminacyjnego traktowania (art. 21). Trybunał uznał w tym względzie, że państwa członkowskie dysponują zakresem uznania w odniesieniu do sposobów uznawania małżeństw zawartych przez obywateli Unii w trakcie korzystania z przysługującej im swobody przemieszczania się i pobytu w innym państwie członkowskim, brak sposobu uznawania równoważnego z tym przyznanym parom osób odmiennej płci stanowi dyskryminację ze względu na orientację seksualną, zakazaną przez art. 21 ust. 1 KPP. Podobnie, jak w przypadku praw gwarantowanych art. 7 KPP, Trybunał wywodzi z art. 21 ust. 1 KPP pozytywny obowiązek państwa, które w ramach przysługującego mu uznania zdecyduje się ustanowić w swoim prawie krajowym jeden sposób uznawania małżeństw zawartych przez obywateli Unii w trakcie korzystania z przysługującej im swobody przemieszczania się i pobytu w innym państwie członkowskim, taki jak w niniejszym przypadku transkrypcja aktu małżeństwa do rejestru stanu cywilnego, to państwo członkowskie jest zobowiązane stosować ten sposób bez rozróżnienia do małżeństw zawieranych przez osoby tej samej płci oraz małżeństw zawieranych przez osoby odmiennej płci.

Przesunięcie akcentu ze swobody przemieszczania się i pobytu (art. 21 ust. 1 TFUE) na prawa gwarantowane KPP dokonuje się nie tylko w sferze argumentacyjnej, wspierającej, wzmacniającej i legitymizującej przedstawioną przez Trybunał wykładnię powyższego przepisu Traktatu.

⁵⁹ Wyrok C-713/23, Cupriak-Trojan, pkt 56.

⁶⁰ Zob. wyrok C-713/23, Cupriak-Trojan, pkt 55.

Znaczenie przepisów art. 7 i art. 21 KPP, które – jak wynika z sentencji i uzasadnienia wyroku – nie są podstawą prawną wyroku – wykracza znacznie poza ich funkcję jako kryterium oceny proporcjonalności środka krajowego; Trybunał wywodzi bowiem z tych przepisów konkretne obowiązki pozytywne państwa pochodzenia dotyczące ustanowienia odpowiednich procedur uznania małżeństw jedнопłciowych zawartych legalnie w innym państwie członkowskim UE, a jeśli takie procedury zostaną ustanowione w granicach przysługującego państwu uznania, to należy je stosować bez różnicy w stosunku do małżeństw osób różnej płci jak i osób tej samej płci. Argumentację z odnośnych praw podstawowych umacnia powołanie się przez Trybunał na przepisy art. 7 i art. 21 ust. 1 KPP, które – zgodnie z utrwalonym orzecznictwem – są same w sobie wystarczające i nie muszą być dookreślane przepisami prawa Unii lub prawa krajowego, aby przyznawać jednostkom prawa, na które – jako takie – mogą się one bezpośrednio powoływać. Rodzi się naturalnie pytanie, w jakim celu Trybunał powołuje się na te przepisy Karty i podkreśla ich znaczenie jako przepisów przyznających bezpośrednio prawa jednostkom, na które mogą się one bezpośrednio powoływać przed sądami, skoro wyrok oparty jest na art. 20 i art. 21 TFUE, który gwarantuje obywatelom UE swobodę przemieszczania się i pobytu w innym państwie członkowskim oraz wynikające z tej swobody prawa pochodne, ale pozostające w merytorycznym związku z tą swobodą. Tymczasem prawa podstawowe uznane przepisami art. 7 i art. 21 ust. 1 KPP przysługują jednostkom bezpośrednio i bezwarunkowo, tj. bez wykazywania, że środek krajowy utrudnia lub uniemożliwia im korzystanie z innego prawa, tj. swobody przemieszczania się.

Wydaje się, że powyższy zabieg można interpretować jako zapowiedź stopniowego przechodzenia Trybunału z dyskursu integracyjnego na dyskurs wolnościowy, w którym dominującym standardem uznawania małżeństw jedнопłciowych w państwach członkowskich UE nieuznających takich małżeństw będą prawa jednostek uznane i gwarantowane przepisami art. 7 i art. 21 ust. 1 KPP. Niestety, Trybunał ograniczył znacznie możliwość spełnienia się tej zapowiedzi w najbliższej przyszłości, akcentując wyłączną kompetencję państw członkowskich w dziedzinie regulacji związków małżeńskich, podkreślając w związku z tym, że rozstrzygnięcie jest ograniczone do obowiązku uznania przez Polskę małżeństwa obywateli polskich tej samej płci zawartego w innym państwie członkowskim, natomiast nie nakłada na państwo członkowskie obowiązku wprowadzenia do swojego porządku prawnego związków małżeńskich dla osób tej samej płci, a w związku z tym wyrok ten nie wkracza w kompetencję państw członkowskich. Dalej Trybunał wywodzi, że obowiązek zagwarantowania uznania takich małżeństw, zawartych w przyjmującym państwie członkowskim i zgodnie z prawem tego państwa, do celów wykonywania praw, które obywatele ci wywodzą z prawa Unii, nie narusza więc tożsamości narodowej, którą Unia jest obowiązana chronić⁶¹. Nie ma przy tym wątpliwości, że ogólne powołanie się w wyroku na tożsamość narodową państwa członkowskiego odnosi się w realiach rozpoznawanej sprawy do art. 18 Konstytucji RP. Stwierdzenie Trybunału, że wskazany obowiązek nie narusza tożsamości narodowej może być w tym kontekście jako milczące uznanie przez Trybunał, że małżeństwo jako związek mężczyzny i kobiety pozostający pod opieką państwa jest elementem polskiej tożsamości narodowej, nierozzerwalnie związanej z podstawowymi strukturami politycznymi i konstytucyjnymi państwa polskiego, w tym z art. 18 Konstytucji RP. Wprawdzie Trybunał nie stanowi wprost, że instytucja małżeństwa jako związku mężczyzny i kobiety należy do tożsamości narodowej państwa polskiego, to

⁶¹ Zob. wyrok C-713/23, Cupriak-Trojan, pkt 45.

jednak stwierdzając, że wspomniany obowiązek nie narusza tożsamości narodowej, pośrednio przyznaje, że instytucja małżeństwa, tak jak jest ona uregulowana w prawie polskim, jest elementem tożsamości narodowej, a jedynym przepisem Konstytucji RP, który odnosi się wprost do małżeństwa, jest art. 18.

Niewątpliwie ten sposób odczytywania sensu odesłania do tożsamości narodowej zaprezentowany w komentowanym wyroku może być przedmiotem krytyki, to jednak gdyby się okazało, że jest możliwy do zaakceptowania przez wspólnotę interpretacyjną, to niewątpliwie utrudniałoby wprowadzenie w dalszej perspektywie do polskiego porządku prawnego instytucji małżeństw jedнопłciowych, a w bliższej – stanowiłoby trudną do przezwyciężenia przeszkodę w przyznaniu małżeństwom jedнопłciowym zawartym przez obywateli państwa pochodzenia w innym państwie członkowskim, uznanym w wykonaniu wyroku przez państwo pochodzenia, równego statusu ze statusem małżeństw heteroseksualnych, które pozostają pod ochroną państwa polskiego. Należy się ponadto spodziewać, że klauzula tożsamości narodowej będzie nadużywana w ustawowym regulowaniu statusu uznanych przez państwo polskie związków małżeńskich zawartych legalnie w przyjmującym państwie członkowskim, w szczególności poprzez wyłączenia – z naruszeniem zasady równego traktowania – z tego statusu praw przysługujących małżeństwom heteroseksualnym, jak np. anonsowane przez premiera pozbawienie praw do adopcji. Nadużycie klauzuli tożsamości narodowej przez władze polskie może w efekcie prowadzić do wydrążenia z tego statusu praw stanowiących istotę związku małżeńskiego i uczynić go związkiem pozornym. Należy także mieć na uwadze, że zasada niedyskryminacji, na którą oszczędnie powołuje się Trybunał, odnosi się wyłącznie do równego traktowania zawartych przez obywateli UE w państwach przyjmujących małżeństw heteroseksualnych i małżeństw jedнопłciowych, ale tylko w zakresie ich uznawania w państwie pochodzenia. Zasada ta nie dotyczy, w świetle uzasadnienia wyroku, równego traktowania małżeństw jedнопłciowych zawartych w państwie przyjmującym, a uznanych przez państwo pochodzenia, z małżeństwami heteroseksualnymi zawartymi zgodnie z prawem państwa pochodzenia. W rezultacie wyrok ten nie ma bezpośrednio wpływu na kompetencję państwa członkowskiego w zakresie regulowania statusu małżeństw jedнопłciowych w polskim porządku prawnym, z zastrzeżeniem Trybunału, że status ten powinien być pewny i skuteczny wobec osób trzecich.

W podsumowaniu wypada stwierdzić, że komentowany wyrok, który z jednej strony jest nazywany przez środowiska lewicowe orzeczeniem rewolucyjnym, a przez środowiska konserwatywne jest postrzegany jako nielegitymizowany „zamach” władzy ponadnarodowej na instytucję małżeństwa jako związku kobiety i mężczyzny należącej do polskiej tożsamości narodowej, wyrażoną w art. 18 Konstytucji RP, nie zasługuje na żadną z tych metafor. Nie jest rewolucyjny, ponieważ stanowi w swej podstawowej warstwie kontynuację wyroku C-673/16, Coman i in., a ponadto nie wydaje się, aby mógł wspierać i legitymizować starania o instytucjonalizację małżeństw osób tej samej płci w polskim porządku prawnym. Zakres omawianego wyroku jest bowiem wąski i dotyczy wyłącznie uznawania związków małżeńskich zawartych przez obywateli państwa pochodzenia UE tej samej płci zgodnie z prawem państwa przyjmującego przez państwo pochodzenia, które nie zezwala na zawieranie takich związków małżeńskich. Wyrok ten natomiast nie nakazuje państwu pochodzenia zezwolenia na wprowadzenie takich związków do jego porządku prawnego, lecz tylko uznanie takich związków poprzez obowiązkową transkrypcję dokumentu o zawarciu małżeństwa sporządzonego w państwie przyjmującym do polskiego rejestru stanu cywilnego. Obawy środowisk konserwatywnych

o „zniszczenie i deprecjonowanie” małżeństwa jako związku mężczyzny i kobiety oraz troska o tożsamość konstytucyjną i pierwszeństwo Konstytucji RP przed prawem UE, rzekomo naruszone przez wyrok TS, są w tych okolicznościach mocno przesadzone i motywowane raczej ideologicznie niż konstytucyjnie.

Na koniec należy wskazać, że niewątpliwą słabością komentowanego wyroku jest pominięcie argumentacji z nienaruszalnej godności człowieka, która nie tylko stanowi – jako zasada i wartość prawa UE i prawa polskiego – źródło innych praw, w tym prawa do życia rodzinnego oraz prawa do niedyskryminacyjnego traktowania, lecz także jest samoistnym prawem każdego człowieka, w tym osób homoseksualnych, prawem, które jest systemowo naruszane w stosunku do tych osób przez państwo pochodzenia poprzez uporczywe zaniechanie wprowadzenia instytucji prawnych umożliwiających pewne i skuteczne wobec osób trzecich związku partnerskie lub związku małżeńskie osób tej samej płci. Niestety, nie wydaje się, aby komentowany wyrok mógł dostarczyć dodatkowych argumentów pomagających przełamać ten absurdalny upór władzy politycznej w Polsce.

Abstract

Freedom of movement and residence are guaranteed, but what about marital rights? Partially critical commentary on the ruling of the Court of Justice of 25 November 2025, C-713/23, Jakub Cupriak-Trojan and Mateusz Trojan v Wojewoda Mazowiecki

The objective of the commentary is to present a critical analysis of the ruling of the CJEU of 25 November 2025, C-713/23, Jakub Cupriak-Trojan, Mateusz Trojan v Wojewoda Mazowiecki, and its potential effects in Poland's constitutional order. It was established from these analyses that the Court adopted an integrationist stance with regard to the recognition by the country of origin of same-sex marriages concluded by citizens of that country in another EU Member State, thereby pursuing the objectives of European integration in the area of the exclusive competence of the Member States, making Article 21(1) TFEU, which guarantees freedom of movement and residence within the territory of the EU, the legal basis for the decision. In obliging the country of origin to transcribe the certificate of a same-sex marriage that was legally concluded in another Member State, the Court did not make a binding statement about the status of that union in the country of origin, leaving this matter to the discretion of the host country. Therefore, the ruling does not clearly state whether Poland, which is obliged to execute it, should award these marriages a status that is equal to that of a marriage, as a union of a man and a woman, or a status that is similar to that of civil partnerships.

Keywords: same-sex marriage, transcription of a same-sex marriage certificate, the right to a family life, the principle of non-discrimination, national identity, freedom of movement and residence, a citizen's status, exclusive competence of the EU

Professor Dr Hab. Andrzej Wróbel – ORCID: <https://orcid.org/0000-0003-1007-847X>

Bibliografia/References

Bamforth N., *Sexuality and citizenship in contemporary constitutional argument*, „International Journal of Constitutional Law” 2012/2(10)

Barcz J., *Zawstydzające mataczenie w sprawie wykonania wyroku TSUE dotyczącego transkrypcji małżeństw jedнопłciowych*, 26.04.2026 r. Konstytucyjny.pl; <https://konstytucyjny.pl/jan-barcz-zawstydzajace-mataczenie-w-sprawie-wykonania-wyroku-tsue-dotyczacego-transkrypcji-malzenstw-jednopłciowych/> (dostęp: 31.05.2026 r.)

Cieśliński A., Szwarc M., Zawidzka-Łojek A., *Odrębność charakteru prawnego [w:] System Prawa Unii Europejskiej*, t. 7, *Prawo rynku wewnętrznego*, red. D. Kornobis-Romanowska, Warszawa 2019

Harasimiuk D.E., *Prawo do swobodnego przemieszczania się i pobytu obywateli unijnych pozostających w jedнопłciowych związkach małżeńskich (uwagi na tle wyroku TS z 5.06.2018 r.)*, „Państwo i Prawo” 2020/10

Kochenov D., Belavusau U., *Same-Sex Spouses: More free movement, but what about marriage? Coman*, „Common Market Law Review” 2020/1(57)

Łętowska E., *W połowie drogi do małżeństw jedнопłciowych. Dobrze i to!*, <https://oko.press/prof-letowska-okreznna-droga-do-legalizacji-malzenstw-jednopłciowych-dobre-i-to> (dostęp: 31.05.2026 r.)

Matusiak-Frącczak M., *Transkrypcja aktów małżeństwa par jedнопłciowych a swoboda przepływu osób – komentarz do wyroku Trybunału Sprawiedliwości z 25.11.2025 r., C-713/23, Cupriak-Trojan i Trojan*, „Europejski Przegląd Sądowy” 2026/2

Mayer Ch.F., *EuGH: Anerkennung einer gleichgeschlechtlichen Ehe in Polen*, „Neue Juristische Wochenschrift” 2026/5

Przyśliwska E., *Kolizyjna i procesowa klauzula porządku publicznego*, „Metryka” 2017/1

Szczerba-Zawada A., *Pochodne prawo pobytu współmałżonka obywatela Unii Europejskiej tej samej płci – glosa do wyroku Trybunału Sprawiedliwości z 5.06.2018 r., C-673/16, Relu Adrian Coman i in. przeciwko Inspectoratul General pentru Imigrări i Ministerul Afacerilor Interne*, „Europejski Przegląd Sądowy” 2018/11

Wojewoda M., *Uznanie związków osób tej samej płci w Polsce i transkrypcja zagranicznych aktów małżeństwa par jedнопłciowych – glosa do wyroku Trybunału Sprawiedliwości z 25.11.2025 r., C-713/23, Cupriak-Trojan i Trojan*, „Europejski Przegląd Sądowy” 2026/2

Wróbel A., *Prawa indywidualne UE [w:] System Prawa Unii Europejskiej*, t. 5, *Ochrona prawna*, red. N. Półtorak, Warszawa 2025